

# poradnik bibliotekarza

PISMO DLA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH, SZKOLNYCH I PEDAGOGICZNYCH



KLAUDYNA BOCEK

CO W PRASIE PISZCZY, CZYLI JAK ZACHĘCAĆ  
NAUCZYCIELI DO LEKTURY CZASOPISM FACHOWYCH?

MONIKA REJDYCH

CZY WIESZ KTO TO JEST? O JAWORZNIKIM  
SŁOWNIKU BIOGRAFICZNYM

MAŁGORZATA STEPNOWSKA  
DLACZEGO DRZEWA SĄ WAŻNE?

MONIKA SIMONJETZ  
BIBLIOTEKA POWINNA BYĆ SPRAWNĄ ORGANIZACJĄ.  
ROZMOWA Z ANDRZEJEM MARCINKIEWICZEM – DYREKTOREM WBP W OLSZTYNIE

## REDAKCJA „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA” OGŁASZA KONKURS



Gry, jako odmiana zabawy polegająca na respektowaniu ustalonych reguł i na osiągnięciu ściśle określonego wyniku, już na stałe zagościły w bibliotekach. Ich różnorodność jest olbrzymia (dydaktyczne, ruchowe, sportowe, terenowe i inne). W wielu bibliotekach są one gromadzone i udostępniane, stały się częścią zbiorów. Bibliotekarze sami zaczęli przygotowywać gry inspirowane treścią książek, wśród nich gry terenowe, escape rooms, LARP i wiele innych.

Chcielibyśmy, żeby podzielili się Państwo swoimi doświadczeniami dotyczącymi organizowania gier stacjonarnie, jak i online.

Do 30 kwietnia 2021 r. czekamy na opisy, scenariusze i relacje z organizowanych gier w bibliotece, które prosimy nadsyłać na adres: [poradnikbibliotekarza@wp.pl](mailto:poradnikbibliotekarza@wp.pl). Zdjęcia mile widziane.

Najoryginalniejsze, najbardziej inspirujące pomysły zostaną nie tylko opublikowane w „Poradniku Bibliotekarza”, ale również nagrodzone książkami Wydawnictwa Naukowego i Edukacyjnego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”

# spis treści

- 2** OD REDAKCJI  
**3** WIADOMOŚCI. WYDARZENIA

## PROBLEMY. DOŚWIADCZENIA. OPINIE

- 5** **KLAUDYNA BOCIK**  
CO W PRASIE PISZCZY, CZYLI JAK ZACHĘCAĆ NAUCZYCIELI  
DO LEKTURY CZASOPISM FACHOWYCH?
- 8** **MONIKA REJDYCH**  
CZY WIESZ KTO TO JEST?  
O JAWORZNIKIM SŁOWNIKU BIOGRAFICZNYM

## RELACJE

- 15** **MARTYNA FIGIEL**  
XXIX TARGI KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ – CZYLI NIE TYLKO  
ZMAGANIA Z PRZESZŁOŚCIĄ

## KSIĄŻKA

- 17** ➔ **MOJE LEKTURY**  
**JADWIGA CHRUŚCIŃSKA**  
WALENTYNKOWE SPOTKANIE Z *BIBLIOTEKARKĄ Z PARYŻA*
- 18** **DOROTA GRABOWSKA**  
KSIĄŻKI, KTÓRE POMOGĄ W PRACY, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ

## BIBLIOTEKA. ŚRODOWISKO

- ➔ **WYWIADY PORADNIKA**  
**MONIKA SIMONJETZ**  
**19** BIBLIOTEKA POWINNA BYĆ SPRAWNĄ ORGANIZACJĄ. ROZMOWA  
Z ANDRZEJEM MARCINKIEWICZEM – DYREKTOREM WBP W OLSZTYNIE
- 25** **MONIKA SACHA**  
75 LAT POWIATOWEJ I MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W BRZESKU
- 29** **JOANNA GRABCZAK**  
LĘTNIA CZYTELNI KSIĄŻKI I PRASY 2021 – W ROKU JUBILEUSZOWYM  
KSIĄŻNICY ZAMOJSKIEJ
- 32** **MAREK CZAJA**  
BLIŻEJ KSIĄŻKI, BLIŻEJ SIEBIE... BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA W TARNOWIE  
O KORZYŚCIACH PŁYNĄCYCH Z RODZINNEGO CZYTANIA
- 34** **ANNA CZACHOROWSKA**  
SPOTKANIA AUTORSKIE Z KRZYSZTOFEM PIERŚĄ
- ➔ **NOWE OBIEKTY BIBLIOTECZNE**  
**35** **ROMAN CIEŚLIŃSKI, IZABELA WOLSKA-RZEWUSKA**  
WARSZAWSKA BIBLIOTEKA MDM – MIEJSCE DOBRYCH MANIFESTACJI
- ➔ **FELIETON**  
**37** **PAWEŁ MARCHEL**  
WŁAŚCIWA PERSPEKTYWA PLANOWANIA

## Z WARSZTATU METODYKA

- 39** **MAŁGORZATA STEPNOWSKA**  
DLACZEGO DRZEWA SĄ WAŻNE?



# Od redakcji

Czy drukowane czasopisma zawodowe w czasach rozwiniętej technologii komputerowej i internetu są potrzebne? Maleją ich nakłady, zmniejsza się liczba tytułów. Spadek zainteresowania występuje w wielu profesjach, tym bardziej, że zasobniejszym finansowo np. prawnikom, medykom pomagają infobrokerzy, dostarczając spersonalizowane wykazy lub treści artykułów. Zarówno nauczyciele, jak i bibliotekarze, z powodu natłoku zajęć w pracy nie mają czasu na systematyczną lekturę. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na artykuł Klaudyny Bociek *Co w prasie piszczy, czyli jak zachęcać nauczycieli do lektury czasopism fachowych?* Bibliotekarki z Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej w Olsztynie realizują ciekawy pomysł, polegający na nakręcaniu krótkich filmików poświęconych omawianiu najciekawszych artykułów z wybranych tematów. Filmy zamieszczane są na kanale biblioteki w serwisie YouTube. Może warto ten pomysł powielić w innych bibliotekach? Słowniki biograficzne są kolejnym tematem w dziale „Problemy”. Monika Rejdych w obszernym tekście o *Jaworznickim Słowniku Biograficznym* przedstawia czytelnikom krótką historię tego typu wydawnictw, koncentrując się na zagadnieniach dotyczących procesu powstawania słownika biograficznego. Efektem pracy jest publikacja Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie, która ukazała się drukiem z okazji 120-lecia nadania praw miejskich. Artykuł jest znakomitym przewodnikiem dla innych bibliotek jak przygotowywać taki słownik biograficzny. Martyna Figiel z racji swoich zainteresowań zaprasza na XXIX Targi Książki Historycznej, które odbyły się jesienią ub.r. w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim w Warszawie. Oddała klimat tej imprezy i omówiła nagrodzone książki. Wywiadów Moniki Simonjetz nie trzeba rekomendować. Tym razem autorka rozmawiała z dyrektorem WBP w Olsztynie Andrzejem Marcinkiewiczem nt. organizacji pracy w bibliotece, jej sprawnego kierowania, stosunku do personelu i prywatnych pasji, które mogą zadziwiać. Pozostałe teksty środowiskowe to wędrówka po różnych bibliotekach. Warto zwrócić uwagę na dokonania Biblioteki Publicznej w Brzesku w roku jubileuszowym 75-lecia funkcjonowania placówki i Książnicy Zamojskiej, która w roku ubiegłym obchodziła stulecie. Joanna Grabczak plastycznie i zarazem sugestywnie opisała jedną z letnich imprez rocznicowych, zapraszając do Letniej Czytelni Książki i Prasy. Z kolei Tarnowska Biblioteka Pedagogiczna przedstawiła zainicjowaną w roku 2021 kampanię promującą ideę rodzinnego czytania – „Blżej książki, bliżej siebie”. GBP w Jabłonce zachęca do poznania twórczości Krzysztofa Piersy – terapeuty, szkoleniowca, specjalisty w zakresie uzależnień komputerowych. Z Jabłonnej do Warszawy już niedaleko. W okolicach pl. Konstytucji – miejsca manifestacji – zlokalizowana jest Biblioteka Publiczna MDM, która swoim wystrojem nawiązuje do minionej epoki PRL-u. Numer lutowy kończy materiał metodyczny o drzewach, tak ważnych w naszym życiu.

*Podobno wiosna w tym roku przyjdzie szybko, tego życzy czytelnikom redakcja „Poradnika Bibliotekarza”*



Wydawnictwo Naukowe  
i Edukacyjne Stowarzyszenia  
Bibliotekarzy Polskich  
00-335 Warszawa,  
ul. Konopczyńskiego 5/7,  
tel. 22 827-52-96  
wydawnictwo.sbp.pl  
Marta LACH  
Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP  
ds. wydawnictw  
tel. 784 698 446,  
e-mail: m.lach@sbp.pl  
Konto SBP: Credit Agricole  
Bank Polska S.A.  
46 1940 1076 3122 4176  
0000 0000

## Poradnik BIBLIOTEKARZA. Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Ukazuje się od roku 1949

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



**Rada Redakcyjna:** Mariola Antczak (przewodnicząca), Krzysztof Dąbkowski, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Mirosława Majewska, Monika Simonjetz, Michał Zajac, Beata Zych.

**Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail:** [poradnikbibliotekarza@wp.pl](mailto:poradnikbibliotekarza@wp.pl); [www.czasopisma.sbp.pl/poradnik-bibliotekarza](http://www.czasopisma.sbp.pl/poradnik-bibliotekarza)

Redaktor naczelna: Dorota GRABOWSKA, tel. 600-505-662, e-mail: [dgrabow@wp.pl](mailto:dgrabow@wp.pl)

Sekretarz redakcji: Jadwiga CHRUSCIŃSKA, tel. 505-078-945, e-mail: [jchruscinska@gmail.com](mailto:jchruscinska@gmail.com)

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK, tel. (22) 827-52-96, e-mail: [e.matusiak@sbp.pl](mailto:e.matusiak@sbp.pl)

**Świat Książki Dziecięcej:** red. Ewa GRUDA, tel. 606-538-009, e-mail: [egrud@wp.pl](mailto:egrud@wp.pl)

Projekt winiety SKD: Marianna Oklejak

Skład: Tekanet Tomasz Kasperczyk; e-mail: [tomasz.kasperczyk@gmail.com](mailto:tomasz.kasperczyk@gmail.com). Grafiki: [depositphotos.com](http://depositphotos.com), [pixabay.com](http://pixabay.com), [freepik.com](http://freepik.com), [commons.wikimedia.org](http://commons.wikimedia.org)

Druk i oprawa: KRM Druk sp. z o.o., Sp. k. – [www.krmdruk.com](http://www.krmdruk.com), ISSN 0032-4752. Indeks 369594.

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Autorzy zobowiązani są do przekazywania wraz z artykułem danych kontaktowych (adres, telefon, e-mail) oraz podpisywania swoich tekstów.

Przesłane zdjęcia powinny mieć rozdzielczość 300 DPI i być załączone jako osobne pliki.

Warunki prenumeraty na portalu [sbp.pl](http://sbp.pl)

Numery archiwalne czasopisma są dostępne online w Archiwum Cyfrowym SBP pod adresem [www.ac.sbp.pl](http://www.ac.sbp.pl)

# Wiadomości Wydarzenia

## ➔ „Biblioteka – świat w jednym miejscu” – hasło Tygodnia Bibliotek 2022

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wybrał hasło promujące XIX Tydzień Bibliotek. Tegoroczna edycja TB odbędzie się pod hasłem „Biblioteka – świat w jednym miejscu”. Hasło zaproponowała Grażyna Piskorz, wicedyrektor Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu. Odnosi się ono do biblioteki jako mikro- i makrokosmosu jednocześnie. Z jednej strony księżnica to swoista oaza w mieście, mały jego fragment, zaledwie punkt, z drugiej strony – drzwi do Universum. Wystarczy wejść – i można być tu, a zarazem wszędzie. Wystarczy sięgnąć po tę lub inną książkę, by znaleźć się w XIX-wiecznej Anglii, w starożytnym Rzymie, na Tasmanii, Alasce, Antarktydzie, podróżować po Bliskim Wschodzie z Aleksandrem Macedońskim, a po Galii z Juliuszem Cezarem, budować kolej birmańską z jeńcami wojennymi lub przeżywać literaturę wspólnie z bibliotekarzami z Timbaktu. Albo wyruszyć w Kosmos – ten rzeczywisty (z Johnem D. Barrowem?, ze Stephenem Hawkingiem?) lub wymaginowany (z bohaterami *Trylogii kosmicznej* C.S. Lewisa?).

Jest jeszcze jeden wymiar bibliotecznego Universum: tu zebrana jest wiedza o wszystkim. Tu można szukać odpowiedzi na pytania o literaturę i fizykę kwantową, o historię świata i wędkarstwo, o zmiany klimatyczne i twórczość El Greco. I żadne z tych pytań nie będzie głupie. Żadne nie pozostanie bez odpowiedzi.

Cały świat w jednym miejscu. Cała wiedza o świecie na wyciągnięcie ręki.

Portal SBP

## ➔ 100 książek na stulecie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu

W 2022 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu obchodzi jubileusz 100-lecia istnienia. Z tej okazji przygotowano akcję, w ramach której biblioteka będzie zachęcać do przeczytania dowolnej książki z zaproponowanej kategorii. Dla najbardziej kreatywnych i zaangażowanych przewidziano nagrody – w puli 100 tytułów.

Akcja będzie się odbywać w mediach społecznościowych (Facebook, Instagram). Zachęcamy mieszkańców Radomia do udziału w tej interesującej jubileuszowej akcji.

## ➔ Aptekarz literacki – cykl szkoleń online – zakończony

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zakończyło w grudniu 2021 r. zadanie „Aptekarz literacki – cykl szkoleń online”, realizowane w ramach grantu uzyskanego z programu MKiDN – Partnerstwo dla książki. Celem projektu było podniesienie kompetencji 40 bibliotekarzy w zakresie doboru i wykorzystania literatury dla dzieci, młodzieży, seniorów, która umożliwi im: uzyskanie wsparcia psychicznego, zmniejszenie stresu, poczucia osamotnienia lub wykluczenia. Zainteresowanie udziałem w zadaniu było bardzo duże. W wyniku akcji informacyjnych zgłosiło się 191 bibliotekarzy, spośród nich wybrano 48 osób z bibliotek publicznych, które przeszły cykl szkoleń online prowadzonych przez dr Wandę Matras-Mastalerz, przewodniczącą Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego we Wrocławiu.

W II etapie zadania uczestnicy korzystając ze zdobytej wiedzy, konsultacji z trenerem, psychoterapeutami i na podstawie udostępnionych w trakcie szkoleń przykładowych zestawów książek opracowali własne – *Apteczki literackie* oraz przeprowadzili spotkania biblioterapeutyczne z wybraną grupą czytelników. 42 bibliotekarzy otrzymało z PTB znak jakości *Księgozbiór na zdrowie*. Po uwzględnieniu zgłoszonych uwag prawo stosowania identyfikacji wizualnej *Apteczki literackiej* w postaci naklejki otrzymały zestawy z 42 bibliotek.



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

## ➔ Nowoczesny system nawigacji w warszawskiej bibliotece publicznej w Ursusie

Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Ursus – jako pierwsza biblioteka publiczna w Warszawie, a jako druga spośród warszawskich bibliotek (po Bibliotece Uniwersyteckiej) – w trosce o osoby z dysfunkcją narządu wzroku zainstalowała przed wszystkimi swoimi placówkami nowoczesny system nawigacyjno-informacyjny TOTUPOINT. Znajduje się on przy: Oddziale „Czechowice”, Filii „Skorośce”, Filii „Niedźwiadek”, Filii „Gołębki”. Korzystanie



WIEDZAM - WYDARZENIA

z niego jest bezpłatne. Wystarczy pobrać na swój smartfon odpowiednią aplikację. Gdy jej użytkownik znajdzie się w pobliżu budynku biblioteki, aplikacja odczyta głosowy komunikat kierujący go do wejścia. System opiera się na znacznikach współdziałających z aplikacją zainstalowaną w tablecie lub smartfonie.

### ➔ **Noworoczne postanowienia Polaków a czytanie książek**

Badacze z United Surveys zapytali Polaków o to, jakie w tym roku mają postanowienia noworoczne. 18,9% badanych zadeklarowało, że w nadchodzącym roku chce znaleźć więcej czasu na czytanie książek, wyjście do kina, czy na koncerty.

Najwięcej głosów – 25% – dotyczyło jednak odpowiedzi „nie mam żadnych”. Powyżej 20% badanych wybrało także odpowiedzi: „chcę skupić się na byciu z bliskimi” (23,6%), „zaczę prowadzić aktywniejszy tryb życia” (22%) i „będę więcej oszczędzał” (21,4%).

Wśród postanowień noworocznych znalazły się też: przejście na dietę (17,7%), rzucenie palenia (11,1%), znalezienie lepszej pracy (8,7%), poświęcanie mniej czasu na dotychczasową pracę (5,2%), pójście do szefa po podwyżkę (4,1%) i zaszczepienie się (4%).

6% badanych odpowiedziało, że ma inne postanowienia. Najmniej – 1,4% – wybrało odpowiedź „nie wiem / trudno powiedzieć”.

Czy postanowienia noworoczne wpłyną na większy udział Polaków w kulturze – zobaczymy za rok.

### ➔ **Dyskusyjne Kluby Książki 2021 – w statystyce**

W 2021 r. działało 1807 Dyskusyjnych Klubów Książki, tj. o 37 więcej niż w roku 2020. Po zahamowaniu dynamiki wzrostu w 2020 r. w związku z panującą pandemią, znowu pojawiła się tendencja zwyżkowa. Obecnie działa 620 klubów dla dzieci i młodzieży oraz 1187 dla dorosłych. Rozmieszczenie DKK w zależności od typu gminy: w gminach wiejskich działa 613 klubów, w gminach miejsko-wiejskich 466, a w miastach 728. W ubiegłym roku odbyło się 636 spotkań autorskich, które były finansowane bądź współfinansowane ze środków programu. Wśród nich były 504 spotkania tradycyjne i 132 spotkania w formie online. Na potrzeby klubów zakupiono w ubiegłym roku 24 065 wol.

W ramach działającego od 2007 r. programu – Dyskusyjne Kluby Książki, co miesiąc w kilkuset

polskich miejscowościach we wszystkich województwach czytelnicy w różnych grupach wiekowych spotykają się, aby rozmawiać o książkach i literaturze.

### ➔ **Kto był najlepszy wśród bibliotekarzy roku 2021?**

ZG SBP ogłosił rozpoczęcie XII edycji Ogólnopolskiego Konkursu SBP Bibliotekarz Roku 2021. Celem konkursu jest zaprezentowanie w ogólnopolskim środowisku bibliotekarskim oraz wśród szerokiej publiczności tych pracowników bibliotek, którzy w całym roku 2021 wyróżnili się ponadstandardowymi osiągnięciami, zasługując na wysoką ocenę i popularyzację swoich dokonań. To dzięki ich kreatywności, wiedzy i zaangażowaniu biblioteki zmieniają się, coraz lepiej zaspokajają potrzeby czytelników, modernizują lokale i wyposażenie, umiejętnie wykorzystują nowe technologie, tworzą nowoczesne serwisy informacyjne i dokumentacyjne, cyfrowe biblioteki i lokalne archiwa cyfrowe, a jednocześnie dbają o dziedzictwo i stwarzają warunki do różnorodnej społecznej aktywności. Formuła konkursu jest otwarta. Kandydaci mogą reprezentować wszystkie typy bibliotek, a oceniane dokonania dotyczą różnych obszarów działalności zawodowej. Liczą się dokonania, nie stanowisko w bibliotece.

### ➔ **275. rocznica otwarcia Biblioteki Narodowej oraz inauguracja nowych czytelń**

20 stycznia 2022 r. odbyła się uroczystość z okazji 275. rocznicy otwarcia Biblioteki Narodowej oraz inauguracja nowych czytelń, w której udział wzięli przedstawiciele władz RP, dyrektorzy bibliotek, instytucji kultury i nauki oraz pracownicy BN. Uroczystość była zwieńczeniem realizacji projektu pn. „Modernizacja czytelń i przestrzeni publicznych Biblioteki Narodowej”. Po modernizacji czytelnie są trzykrotnie większe. W nowoczesnych i funkcjonalnych przestrzeniach BN będzie udostępniała 10 mln woluminów ze swoich magazynów oraz 3,5 miliona obiektów cyfrowych z polona.pl. W czytelniach stanie czterokrotnie więcej książek z wolnym dostępem dla czytelników. Zostały zapewnione również czytelnie mniejsze, specjalistyczne, dla zespołów badawczych. (*Biblioteka Narodowa*)

Wybór i oprac. J. Ch.



# Co w prasie piszczy, czyli jak zachęcać nauczycieli do lektury czasopism fachowych?

## Wprowadzenie

Od wielu już lat stan czytelnictwa w Polsce utrzymuje się na niezbyt zadowalającym poziomie – badania Biblioteki Narodowej pokazują, że od kilkunastu lat większość Polaków nie przeczytała w ciągu roku nawet jednej książki. Można mieć nadzieję, że poziom czytelnictwa jest wyższy przynajmniej w tych grupach zawodowych, które zajmują się nauką i oświatą. Doświadczenie pokazuje jednak, że nauczyciele są tak przeciążeni bieżącą pracą dydaktyczną oraz szkolną biurokracją, że nie mają zbyt wiele czasu nie tylko na lekturę dla przyjemności, ale często także tę niezbędną do pracy.

## Nauczycielskie (nie)czytanie

W bibliotece pedagogicznej daje się zauważyć, że największą popularnością cieszą się wśród nauczycieli scenariusze zajęć (zwłaszcza na konkretne uroczystości) oraz publikacje dotyczące uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (kiedyś głównie zespół ADHD, obecnie – spektrum autyzmu). Coraz rzadziej nauczyciele korzy-

stają z czasopism fachowych, a z rozmów wynika także, że często po prostu ich nie znają.

Będąc nauczycielami bibliotekarzami zatrudnionymi w Informatorium Czytelni Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Olsztynie jesteśmy na bieżąco z zawartością gromadzonych przez naszą bibliotekę czasopism, także ze względu na fakt ich opracowywania. Czytałyśmy znakomite artykuły na najróżniejsze tematy: badania pedagogiczne,

**Coraz rzadziej nauczyciele korzystają z czasopism fachowych, a z rozmów wynika także, że często po prostu ich nie znają**

promocja czytelnictwa, edukacja inkluzyjna, scenariusze zajęć, językoznawstwo, literaturoznawstwo, kompetencje cyfrowe, pedagogika twórczości, wychowanie fizyczne i zdrowotne, uzależnienia i współuzależnienia, przemoc, profilaktyka i tera-

pia, specjalne potrzeby edukacyjne. Mnóstwo ciekawych, przydatnych w codziennej pracy informacji i inspiracji znaleźć w nich mogą nauczyciele przedmiotowcy, pedagodzy szkolni, pracownicy świetlic i bibliotekarze, a także nauczyciele akademicy, ze względu na obecność w naszych zbiorach czasopism naukowych z różnych dyscyplin współczesnej humanistyki. Tyle wspaniałych treści, a tak małe zainteresowanie – postanowiliśmy jakoś temu zaradzić i zająć się promocją czytelnictwa prasy wśród nauczycieli.

### Promocja czytelnictwa prasy

Najdogodniejszą i jednocześnie najbardziej atrakcyjną formą są cykliczne przeglądy prasy zamieszczane w formie krótkich filmików na kanale naszej biblioteki w serwisie YouTube. Jesień 2020 r. była czasem, kiedy nauczyciele zmagali się z edukacją zdalną. Zatem przeglądy prasy nie powinny być realizowane w czasie rzeczywistym (wymaga-

**Najdogodniejszą i jednocześnie najbardziej atrakcyjną formą są cykliczne przeglądy prasy zamieszczane w formie krótkich filmików na kanale naszej biblioteki w serwisie YouTube**

łoby to obecności nauczycieli przed komputerem o konkretnej porze), ale nagrywane wcześniej, zamieszczane na naszym bibliotecznym kanale i możliwe do odtworzenia w każdej chwili.

### „Co w prasie piszczy” – internetowy przegląd czasopism

Pierwszy odcinek poświęciliśmy omówieniu naszych zbiorów, z podziałem na różne obszary tematyczne, dotyczące gromadzonych w biblioteczce czasopism: O bibliotekach; O języku (polskim i obcych); O literaturze; O pedagogice praktycznej; O dysfunkcjach i problemach; O pedagogice naukowo. W czasie nagrywania tego odcinka wykorzystaliśmy różne pomieszczenia olsztyńskiej Biblioteki Pedagogicznej oraz zmienialiśmy stroje i muzykę, aby lepiej oddać charakter omawianych przez nas tytułów. Wiedzieliśmy, że formuła tego programu powinna być lekko humorystyczna żeby lepiej przyciągać uwagę. Naszym celem było pokazanie potencjalnym czytelnikom, że współ-

czesne czasopisma pedagogiczne to nowoczesne, ciekawe pod względem treści i formy publikacje, które mogą być bardzo przydatne i interesujące. Premierowy odcinek szybko doczekał się kilkuset wyświetleń, co jest wynikiem wielokrotnie przekraczającym średnią liczbę odtworzeń filmików zamieszczanych na kanale Biblioteki Pedagogicznej (trudno to porównywać z bibliotekami publicznymi, które swój przekaz kierują do innej grupy docelowej).

Kolejne odcinki były już poświęcone najciekawszym artykułom z wybranych przez nas czasopism. Staramy się, aby każdy odcinek prezentował różnorodne zagadnienia, ale również – by znaleźć jakieś elementy wspólne między omawianymi tekstami (spójna fabuła). Odcinek drugi był opublikowany zimą, więc omawialiśmy poszczególne artykuły w śnieżnej scenerii parkowo-zamkowej w pobliżu naszej biblioteki. Odcinek trzeci pojawił się wiosną i nagrywaliśmy go m.in. w Lesie Miejskim, wioząc tam ze sobą w plecakach nie tylko omawiane czasopisma, ale także krzeselka, specjalną aparaturę i inne elementy scenografii.

W tym miejscu warto napisać o procesie tworzenia odcinka. Wszystko zaczyna się od żmudnej bibliotekarskiej pracy, to znaczy przeglądania wszystkich czasopism, które są gromadzone przez naszą bibliotekę. Wynotowujemy sobie co ciekawsze tytuły artykułów i czekamy aż uzbiera się ich więcej. Następnie szukamy między nimi jakichś elementów wspólnych i w ten sposób wybieramy około 5-6 artykułów, które chcemy przedstawić w odcinku. Wiemy, że filmiki robią na widzach wrażenie spontanicznych, nagranych bez większego wysiłku refleksji, ale w rzeczywistości za każdym razem piszemy scenariusz z podziałem na role i scenopis, który ma nam pomóc zapanować nad „planem filmowym”. W międzyczasie planujemy, jakie będą nam potrzebne kostiumy i rekwizyty. Filmiki nagrywa nasza koleżanka z Wydziału Wspomagania Edukacji. Nie dysponujemy profesjonalną kamerą ani nagłośnieniem (nawet mikrofonami), filmiki są więc nagrywane przy pomocy aparatu fotograficznego, a później montowane na komputerze. Dogrywamy wówczas muzykę i dźwięk z offu (do scen, w których nie pokazujemy się przed „kamerą”). Szanując prawo autorskie musimy także pozyskać stosowne zgody, jeśli chcemy wykorzystać w filmiku czyjeś utwory muzyczne lub fotografie (korespondencja i kontakty telefoniczne wydłużają czas produkcji). Proces przygotowawczy do filmu zajmuje wiele godzin, chyba nawet więcej

niż kręcenie dubli. Po wielu dniach pracy (wykonywanej przez trzy osoby) publikujemy odcinek, który trwa nie więcej niż kwadrans.

Choć serwis YouTube cieszy się ogromną popularnością, kanały bibliotek, a już zwłaszcza „bibliotek dla nauczycieli” – jak wiele osób nazywa księżnice pedagogiczne – nie są zbyt często odwiedzane przez użytkowników. Aby zatem dotrzeć do większej grupy ludzi, wysyłamy nasze odcinki do

**Aby dotrzeć do większej grupy ludzi, wysyłamy nasze odcinki do redakcji (czasem także autorów) czasopism, które zostały omówione. Wówczas zasięg filmu jest dużo większy, a tym samym i promocja czytelnictwa bardziej efektywna**

redakcji (czasem także autorów) czasopism, które zostały omówione. Wówczas zasięg filmu jest dużo większy, a tym samym i promocja czytelnictwa bardziej efektywna. Dostajemy bardzo miłe informacje zwrotne od twórców i naszych użytkowników (widzów). Po emisji programu zdarzają się telefony z prośbą o rezerwację jakichś publikacji. Redakcje czasopism promują nas w swoich mediach społecznościowych i przesyłają filmy dalej.

### **Film jako język komunikacji z użytkownikiem**

Sukces cyklu „Co w prasie piszczy...” skłonił nas do podjęcia dalszych prób wykorzystania filmu jako języka komunikacji z użytkownikiem. W związku z ogłoszeniem przez Sejm RP Krzysztofa Kamila Baczyńskiego jednym z Patronów Roku 2021 przygotowaliśmy biograficzny film edukacyjny poświęcony poecie. To nagrana w Warszawie wędrow-

ka śladami biografii Baczyńskiego, według naszego scenariusza. Przygotowaliśmy ten film jako pomoc dydaktyczną dla nauczycieli i wsparcie dla uczniów, którzy nigdy sami w stolicy nie byli. Opowiadamy w nim o najważniejszych wydarzeniach z życia Baczyńskiego w tych miejscach, w których się one rozgrywały. Pojawiają się także mało znane fotografie poety, które pozyskałyśmy z Muzeum Literatury. W ciągu kilku dni od emisji „Warszawę Baczyńskiego” wyświetlono kilkaset razy. To dla nas kolejny dowód na to, że film jest atrakcyjną formą kontaktu ze współczesnym człowiekiem.

### **Konkluzja**

Wierzimy, że wzrost poziomu czytelnictwa w Polsce jest możliwy, także wśród nauczycieli. Wydaje się bowiem, że problem nie tkwi jedynie w ekspansji nowych mediów, które czynią czytanie książek i czasopism mniej atrakcyjną formą pozyskiwania informacji, ale w formach promocji czytelnictwa i działalności samych bibliotek, muszą one szukać potencjalnych użytkowników. Aby nowy czytelnik zechciał przyjść do biblioteki, musi najpierw wiedzieć, że warto. „Reklama dźwięnią handlu” – głosił popularny kiedyś slogan. Książki i czasopisma poza tym, że stanowią niezwykle dobro kultury, są także produktem, który współcześnie niestety domaga się reklamy.

Niniejszy artykuł miał na celu pokazanie pewnego paradoksu – nowe media są znakomitą formą promocji mediów tradycyjnych: książek i czasopism. Gorąco zachęcamy zatem koleżanki i kolegów bibliotekarzy do otwierania się na różne nieoczywiste formy promocji czytelnictwa, inspirowania się naszym programem i szukania własnych dróg, na których spotkać możemy nowych czytelników.

**dr Klaudyna Bociek**

**Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna  
im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Olsztynie**



**PROBLEMY - DOŚWIADCZENIA - OPINIE**



## **Nowość Wydawnictwa Naukowego i Edukacyjnego SBP**

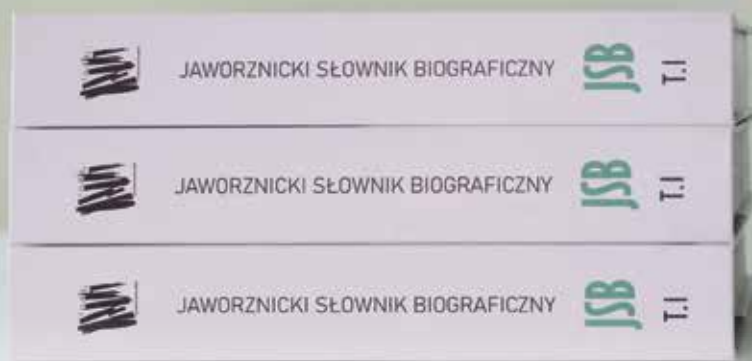
### **Medialno-społeczny obraz COVID-19: solidarność czy polaryzacja – podsumowanie, diagnoza, rekomendacje**

**Pod red. Moniki Kaczmarek-Śliwińskiej**

Praca w 6 rozdziałach i 2 wywiadach przedstawia medialno-społeczny obraz COVID-19, koncentruje się na czasach wszechobecnej pandemii. Czytelnik pozna relacje między pandemią, wywołującą negatywne odczucia jak strach, niepewność, destabilizację a światem polityki, biznesu, mediów, religii i edukacji. Znajdzie odpowiedzi na pytania dotyczące funkcjonowania w tym trudnym dla ludzi okresie środków masowego przekazu, reakcji obywateli wobec przekazu medialnego, związków solidarnościowych, polaryzacji. Interesująca lektura, która pozwoli zrozumieć świat rzeczywistości pandemicznej.

Zamówienia: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (wydawnictwo.sbp.pl ; sprzedaz@sbp.pl)

# Czy wiesz kto to jest?



## O *Jaworznickim Słowniku Biograficznym* Pamięć o ludziach współtworzących Jaworzno

Kierując się powszechnie znanym stwierdzeniem socjologa Józefa Chałasińskiego, że „historię tworzą ludzie”, z okazji jubileuszu 120-lecia nadania praw miejskich Jaworznu, do rąk czytelników i mieszkańców trafił pierwszy tom *Jaworznickiego Słownika Biograficznego*, którego wydawcą jest Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie.

### Krótką historią słowników biograficznych

Książka z gatunku piśmiennictwa historycznego, bogato ilustrowana, z piękną szatą graficzną, nawiązującą do górniczej tradycji miasta, zasili jedną z najstarszych gałęzi piśmiennictwa, jaką jest biografistyka. Należą do niej zarówno opracowania leksykograficzne, odpowiadające na pytanie typu: „Czy wiesz, kto to jest?”, słownikowe i encyklopedyczne – poświęcone ludziom żyjącym lub nieżyjącym na określonym terytorium, związanym z daną dziedziną lub zawodem. Do gatunku tego klasyfikują się również monografie biograficzne prezentujące życie i osiągnięcia danego człowieka bądź grupy osób.

Jak podaje M. Rzadkowolska w artykule *Polskie słowniki biograficzne – próba charakterystyki* („Fo-

rum Bibliotek Medycznych”, 2011, 4 nr 2 (8), s. 244), za autora jednego z pierwszych zestawień życiorysów, stanowiącego cenne źródło wiedzy o ludziach, uchodzi Stanisław Reszka – kanonik warmiński. Jego rękopiśmienna praca z 1594 r. zawierała 35 nazwisk i tytuły wybranych dzieł. Następnym był Krzysztof Warszawicki – jezuita, który w Rzymie, w roku 1601, opublikował drukiem spis 130 pisarzy polskich – *Reges, sancti, bellatores, scriptores Poloni*. Kolejne dzieło to *Słownik Szymona Starowolskiego* z 1627 r., prezentujący biogramy polskich uczonych, teologów, literatów, hagiografów i kaznodziejów (173 pisarzy w wydaniu 1 i 230 w wydaniu 2), z których każdy opatrzony był pochwalnym epigramatem.

Na przestrzeni kolejnych stuleci powstało wiele dokumentów leksykograficznych poświęconych sylwetkom wybijających się na tle społeczności osób, które stały się bazą doświadczeń dla następnych biografów w zakresie porządkowania informacji o ludziach, ich życiu i działalności, ale też dokonywania syntez, ocen i metod właściwego wykorzystania tych opracowań.

Fundamentalną współczesną inicjatywą z dziedziny leksykografii biograficznej było podjęcie

przez Władysława Konopczyńskiego w 1931 r., prac nad *Polskim słownikiem biograficznym*, pod auspicjami Polskiej Akademii Umiejętności (pierwszy tom pojawił się w księgarniach w 1935 r.). Do wybuchu II wojny światowej opracowano i wydano 4 tomy słownika. Prace nad kolejnymi częściami wznowiono w roku 1946, by je ponownie przerwać trzy lata później, po złożeniu wymuszonej rezygnacji ówczesnego redaktora głównego.

Po 8 latach, w miejsce przedwojennej Rady Słownika, powołany został Komitet Redakcyjny pod przewodnictwem Kazimierza Lepszego, tym samym zainaugurowano kontynuację prac nad hasłami i redakcją publikacji, którego wydawcą został Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk.

To największe polskie dzieło, prezentujące biografie uznanych Polaków od czasów najdawniejszych, składa się obecnie z 53 tomów (ogółem zaprezentowano dotychczas ponad 32 tys. biografów Polaków oraz wersję cyfrową opracowaną przez Michała Komara).

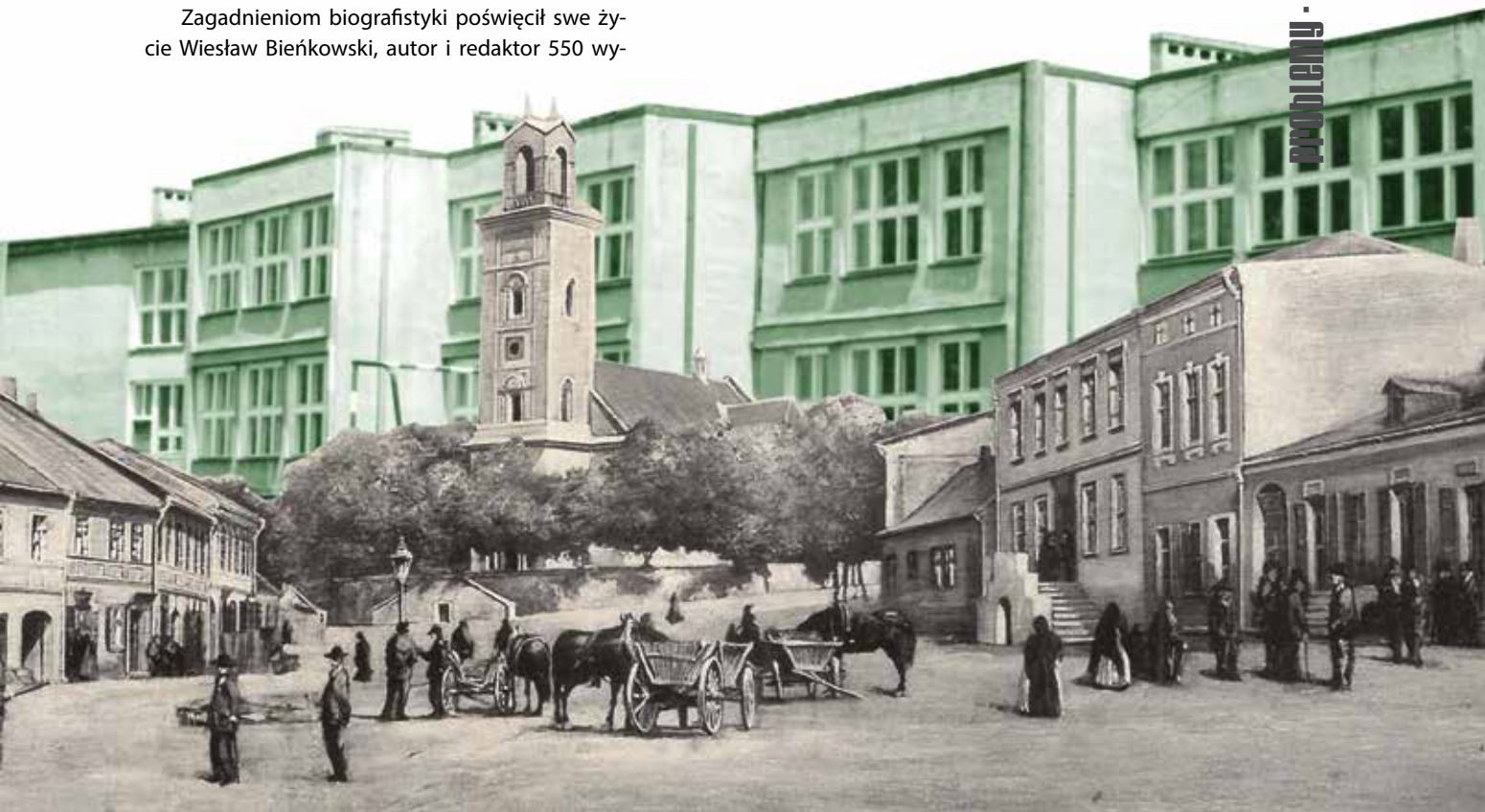
Encyklopedyczne wydawnictwa biograficzne, należące do gatunku faktograficznego, mają wartość informacyjną oraz poznawczą „nie tylko w odniesieniu do ukazania kolei życia wybitnych jednostek, czy też jako instrumentów pozwalających poznać daną epokę poprzez poszczególne obrazy biograficzne, ale równocześnie stanowią cenny materiał badawczy dla uogólnień, przede wszystkim psychologii porównawczej, społecznej, czy też dla socjologii”.

Zagadnieniom biografistyki poświęcił swe życie Wiesław Bienkowski, autor i redaktor 550 wy-

dawnictw, w których m.in. podnosi kwestie znaczenia książki, bibliografii, zespołów archiwalnych, w tym prywatnych dla rozwoju badań bibliologiczno-biograficznych. W artykule *Historię tworzą ludzie – biografistyka w badaniach Wiesława Bienkowskiego* (Publikacje Instytutu INiB UJ, 2010, Nr 7), A. Gruca podkreśla i słusznie zauważa, że ten „współczesny naukowiec zachęcał do tworzenia leksykograficznych wydawnictw poświęconych życiu i twórczości ludzi jako ważnych opracowań sprzyjających zachowaniu wiedzy o osiągnięciach pokoleń, porządkujących i promujących informację, w celu przygotowywania nowych pokoleń do dziedziczenia tego dorobku. Aktywność ta, poprzedzona często rozległymi kwerendami źródłowymi, wpływa na rozwój nauki”. Tym samym przyczynia się do utrwalania tzw. „pamięci historycznej”, która ma niebagatelne znaczenie dla budowania więzi pokoleniowych, tożsamości społeczeństwa, szacunku do tradycji oraz wspólnych wartości, wpływając na proces integracji mieszkańców danego obszaru terytorialnego.

### **Prace nad *Jaworznickim Słownikiem Biograficznym* – idea i źródła**

Przedstawione wydawnictwa, jak i doświadczenie autorytetów z dziedziny biografistyki stały się wzorem dla prac zespołu redakcyjnego *Jaworznickiego Słownika Biograficznego*, składającego się z fa-



chowców, teoretyków i praktyków w dziedzinie historii oraz wydawcy, którym jest Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie. Redaktor naczelna Maria Leś-Runicka – znawczyni lokalnej i regionalnej historii oraz pozostali autorzy: Iwona Brandys – historyk i krytyk sztuki, pasjonatka dziedzictwa artystycznego i architektonicznego Jaworzna, Maciej Banasik – filozof i genealog, Marek Grabski – etnolog i etnograf, Karin Wawrzynek – germanistka, literaturo- i kulturoznawczyni, podjęli się niełatwej pracy za-projektowania książki obejmującej przygotowanie metodologii opracowania tekstów biograficznych oraz kategoryzację tematyczną. Ta ostatnia stała się powodem polemik i dyskusji czy pośród ambasadorów dziedzictwa urbanistycznego Jaworzna, mających niekwestionowany dorobek, powinny znaleźć się postaci wymagające dalszych badań i analiz. Jak przystało na pierwszy tom wydawnictwa zwarte-go, mającego formułę otwartą, zaprezentowano w nim osoby ze znacznym dorobkiem intelektualnym, artystycznym w zakresie pracy społecznej, gospodar-czej, edukacyjnej, wojskowej, a nawet politycznej, z zamkniętą kartą życia.

Przed autorami publikacji pojawiło się trudne zadanie przebadania różnych zasobów dokumen-tacyjnych i zespołów archiwalnych, często rozpro-szonych i niepełnych. Mimo to udało się zgroma-

w kontekście różnych czasookresów, od datowa-nia pierwszych wzmianek o Jaworznie, w które wpleciono życiorysy i dorobek wyjątkowych w da-nej dziedzinie lub wybitnych postaci [np. biogram pierwszego właściciela Jaworzna, kasztelana Kra-kowa, dowódcy małopolskiego rycerstwa i funda-tora klasztoru benedyktynek w Staniątkach – Kle-mensa Magnusa Gryfity (?-1241 r.) i najmłodszego współczesnego artysty plastyka, absolwenta Aka-demii Sztuk Pięknych w Krakowie – Jacka Marka Göttla (1960-2005)].

Lektura *Słownika* daje nam możliwość pozna-nia znakomitych osobowości ziemi jaworznickiej oraz pozwala zgłębić wiadomości dotyczące roz-woju: przemysłu, budownictwa, oświaty i kultu-ry, działalności społecznej, kreuje wyobrażenie ja-worznian jako ludzi rzetelnych, odpowiedzialnych, aktywnych i twórczych, darzących szacunkiem i wspomagających innych w potrzebie.

Podstawę źródłową stanowiły różnego typu dokumenty publikowane (wydawnictwa zwa-rtę, ciągłe, DŻS), jak i niepublikowane (materia-ły rękopiśmienne, notatki i pisma urzędowe ze zbiorów różnych bibliotek i archiwów, dokumen-ty osób prywatnych, pamiętniki, wspomnienia współczesnych osób, nekrologi), zdarzało się, że po raz pierwszy penetrowane przez autorów. Twór-cy słownika przeprowadzili kwerendy i prace ba-dawcze w archiwach: państwowych, kościelnych, wojskowych, uczelniach, muzeach, a także doko-nywali poszukiwań w miejscowych instytucjach i organizacjach, pozyskując również informacje od osób prywatnych. Były to m.in.: Archiwum Nardo-we w Krakowie, Archiwum Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego, Archiwum Muzeum Diecezjalne-go w Siedlcach, Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, Archiwum Ma-rynarki Wojennej w Gdyni, Centralne Archiwum Wojenne w Warszawie, Archiwum Niemieckiego Stowarzyszenia Medycyny Dziecięcej i Młodzieżo-wej w Berlinie, Archiwum Muzeum Katyńskiego w Warszawie i in. Pomocnymi źródłami informacji okazały się zasoby cyfrowe z domeny publicznej, jak: POLONA, Śląska Biblioteka Cyfrowa, Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Owoce pracy są 94 hasła biograficzne, uzu-pełnione informacjami o tekstach źródłowych i bogato ilustrowane fotografiami, ułożone alfabetycznie, stanowiące interesujące opowieści, za-wierające podstawowe bądź rozszerzone informa-



dzić dużą wiedzę, co nie oznacza, że wykorzystano w tej materii wszystkie możliwości źródłowe. Wciąż jest wiele postaci, które czekają na opracowanie.

Jaworznicka publikacja słownikarska nale-ży do biografii zbiorowych, poświęconych dane-mu terytorium (śródmieściu, poszczególnym osie-dlom i dzielnicom) oraz środowisku społecznemu

cje o życiu, osiągnięciach i wkładzie wniesionym w dziedzictwo Polski oraz rozwój gospodarczy, społeczny, kulturalny, oświatowy Jaworzna od czasów najdawniejszych do współczesności.

Przykładowo, zainteresowani dziewiętnastowiecznymi zrywami niepodległościowymi Polaków mogą uzupełnić swoją wiedzę czytając biogram Aleksandra Kuszańskiego (1780-1860), lekarza-chirurga, zatrudnionego w jaworznickich kopalniach węgla i hut cynkowych, który w 1808 r. zaciągnął się do Wojska Polskiego w służbie Napoleona, pod dowództwem Wincentego Krasińskiego, ojca przyszłego wieszczka Zygmunta Krasińskiego. Jako medyk brał udział w licznych bitwach m.in. pod Wagram, Witebskiem, Berezyną i Lipskiem. W 1830 r., pełniąc funkcję lekarza, wspomagał 4 Pułk Strzelców Konnych podczas powstania listopadowego. Poza działalnością medyczną dr Kuszański tłumaczył na język polski dzieła naukowe i popularnonaukowe, głównie z niemieckiego i francuskiego (*Aforyzmy Hipokratesa, Urzędnik zdrowia stanu małżeńskiego czyli prawidła sztuki lekarskiej do tegoż stanu*).

### Postaci i grupy mieszkańców omówione w Słowniku

W publikacji znajdziemy opisy losów i szlaków wojennych żołnierzy walczących na różnych frontach I wojny światowej [np. płk Władysława Stanisława Gergovicha (1893-1951) – lekarza wojskowego, autora artykułów w „Lekarzu Wojskowym” oraz *Wspomnień z bitwy z pod Krzywopłotów*, Antoniego Odrzywołka (1898-1940), Antoniego Kolki (1894-1974), Feliksa Stanisława Kamińskiego (1886-1940), Artura Jana Absterskiego (1888-1955) – leśnika – żołnierzy Legionów Piłsudskiego, walczących o granice niepodległej Polski] i uczestników obrony Lwowa z 1918 r. [biogramy braci Kaweckich Włodzimierza (1905-1940) i Zbigniewa (1908-1981), których zalicza się do słynnych Lwowskich Orląt].

Nie można pominąć śladów uczestnictwa jaworzniaków w Bitwie Warszawskiej [o czym wspomniano w życiorysie Stanisława Stolarczyka (1900-1981) – pierwszego burmistrza Jaworzna po II wojnie światowej] oraz bojowników w powstaniach na Górnym Śląsku i o wolność Śląska Cieszyńskiego (opisy życia i działalności: Jana Nosala – burmistrza Jaworzna w latach 1938-1939, posła na Sejm II kadencji i Rudolfa Zachera – leśnika, oficera rezerwy, jeńca obozu w Starobielsku).

Słownik przywołuje pamięć o mieszkańcach Jaworzna uczestniczących w kampanii wrześniowej

[np. postać prawnika Romana Martiniego (1909-1946), Jana Głodka (1903-1991), Karola Faltusa (1913-1940) i in.] oraz uczestników walk na Kresach Wschodnich.

Dzięki publikacji możemy dowiedzieć się o jaworzniakach walczących na frontach II wojny światowej, dramatycznych losach mieszkańców poddanych represjom przez sowiecki i hitlerowski totalitaryzm, uczestnikach bitew mających wpływ na wyniki wojen światowych jak: Monte Cassino [o czym wspomina biogram np. Józefa Siemka (1915-1944) – autora felietonów w „Gońcu Karpaczkim”, Władysława Barana (1919-1944) – lektora łaciny w Katedrze Filologii Klasycznej na Uniwersytecie Lwowskim] (JSB, 2021, s. 264, 30-30)]; bitwa o Anglię [opis życia ppłk Karola Pniaka (1910-1980) – pilota Wojska Polskiego i Królewskich Sił Powietrznych RAF Wielkiej Brytanii, czy postać Piotra Noconia (1914-1942) – żołnierza polskich sił lotniczych, kaprała pilota 301 Dywizjonu Bombowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, RAF w Wielkiej Brytanii].

Lektura publikacji pozwala pojąć wiedzę o więźniach politycznych łagrów sowieckich i hitlerowskich obozów koncentracyjnych (w tym ofiarach znajdujących się na liście katyńskiej, Obozu Auschwitz-Birkenau), a także działaczach Polskiego Państwa Podziemnego.

Autorzy nie zapomnieli o osobach duchownych, otwartych na potrzeby wiernych, szczególnie w okresie okupacji angażujących się w działalność konspiracyjną, budowniczych kościołów oraz kapłanów wyróżniających się w pracy społecznej i duszpasterskiej. Na uwagę zasługuje ks. Stanisław Bajer (1907-1963), nazywany duszpasterzem ludzi pracy. Kapłan wspierał i niósł pociechę oraz pomoc więźniom obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, współpracował z Armią Krajową. Krzepił ludzi nadzieją, służył radą, był zaangażowany na rzecz pracy z młodzieżą oraz interesował się działalnością związkową ludzi pracy pełniąc funkcję sekretarza chrześcijańskich związków zawodowych.

Nie brakuje też osób, które przyczyniły się do tworzenia dziedzictwa kulturowego i rozwoju samorządności Jaworzna.

Poszczególne artykuły biograficzne wchodzą w rozmaite związki, wzajemnie się uzupełniają, dopełniają tło różnych wydarzeń historycznych, w tym tych ogólnokrajowych, a także przyczyniają się do wzbogacenia historii miasta w różnych obszarach jego funkcjonowania. I tak przykładowo, przedstawione w słowniku osoby, które brały udział w wal-

kach o wolność, równocześnie często wyróżniali się w działalności na rzecz lokalnej społeczności Jaworzna (np. w zakresie aktywności oświatowej, rozwoju przemysłowego, kulturalnego, społecznego), były uczestnikami obu wojen światowych lub innych zrywów niepodległościowych, ale też były represjonowane (ofiary obozów, zamordowani w Katyniu, Starobielsku, Charkowie i in., powojenni więźniowie polityczni).

*Słownik* dostarcza informacji na temat działalności osób z obcobrzmiącymi nazwiskami (pochodzenia niemieckiego, czeskiego, włoskiego, żydowskiego, chorwackiego), realizujących się w różnych obszarach przemysłu ciężkiego i wydobywczego (np. przedstawia sylwetki bankowców, przedsiębiorców gwarectwa węglowego, przemysłu wydobywczego złóż cynku i ołowiu, które zadecydowały o kierunkach rozwoju i kształcie industrializacji Jaworzna w różnych okresach historycznych – od połowy XVII w. do współczesności). Niezwykle ciekawą postacią jest szlachetnie urodzony Filip Jan Carosi (1744-1799), którego członkowie rodziny zajmowali wysokie stanowiska w kościelnej administracji Rzymu. W 1774 r. król Stanisław Poniatowski powierzył mu stanowisko Gabinetu Historii Naturalnej na Zamku Warszawskim, co zaowocowało pracami badawczymi w terenie oraz kolekcją eksponatów geologicznych m.in. z Jaworzna, Długoszyń, Byczyny i Ciężkowic. Carosi odegrał ważną rolę dla jaworznickiego górnictwa uruchamiając (w 1776 r.), z polecenia króla, pierwszą polską kopalnię węgla kamiennego w Szczakowej. Nie był też obojętny na krzywdę górników.

Biografia zbiorowa, na tle wydarzeń ogólnokrajowych, opowiada historie życia ludzi mających ugruntowaną pozycję na rynku przedsiębiorczym, którzy inwestowali w spółki przemysłowe i wyróżniali się w działalności filantropijnej, społecznej (założyli kolonie robotnicze, osiedla, szkoły, ośrodki opieki nad ubogimi). W podobnym kontekście zarysowane są sylwetki nauczycieli, wykładowców uniwersyteckich i naukowców mających swój udział w ważnych dla ludzkości odkryciach naukowych.

Praca stanowi też kompendium wiedzy na temat początków kształtowania się samorządności. Poprzez prezentację sylwetek radnych i burmistrzów tłumaczy mechanizmy funkcjonowania władz miejskich. Nie brakuje również informacji o osobach wyróżnionych odznaczeniami państwowymi i wojskowymi (m.in. Orderem Virtuti Mi-

litari, Polonia Restituta, Odznaką Orłętą, Krzyżem Walecznych, Legii Honorowej, Krzyżem Oświęcimskim, Gwiazdą Żołnierza Europy i in.) zasłużonych na polu oświaty i edukacji oraz uznanych artystów plastyków, rzeźbiarzy, muzyków i solistów scen polskich, nie zapominając o animatorach kultury i oświaty.

### Kogo można znaleźć w *Słowniku*?

*Słownik* wydany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Jaworznie przybliży życiorysy osób, które urodziły się na ziemi jaworznińskiej i tych, które działały na tym terenie lub poprzez swoją aktywność: kulturalną, społeczną, edukacyjną, gospodarczą, polityczną, naukową, artystyczną, miały wpływ na obecny kształt miasta. Prezentuje postaci pierwszoplanowe oraz mniej znane, ale mające znaczenie dla tworzenia jaworznińskiej przestrzeni urbanistycznej a także jej społeczności.

W zbiorze znajdują się biogramy osób, które część życia spędziły poza obszarem Jaworzna, ale zancząco wpłynęły na rozwój określonej dziedziny. Bardzo interesujący jest m.in. biogram Antoniego Popiela – rzeźbiarza, absolwenta studiów artystycznych w Krakowie i Wiedniu, pracownika naukowego katedry rysunku Politechniki Lwowskiej, który nie tylko dokończył budowę pomnika T. Kościuszki na Wawelu, utworzonego na podstawie makiety Marconiego, ale był również twórcą pomnika T. Kościuszki w Waszyngtonie. Jego zamysł artystyczny zatwierdził sam prezydent Theodore Roosevelt. Monument mający międzynarodową sławę został подарowany przez Polskę narodowi amerykańskiemu.

*Słownik* prezentuje także osobistości decyzyjne oraz te, które zasymilowały się ze społecznością lokalną oferując swoje talenty, pasje lub potencjał intelektualny i twórczy. Zdarzało się, że autorzy w biogramach podawali informacje o poprzednich i następnych pokoleniach opisywanego bohatera.

W przypadku artystów i pisarzy przedstawia ich dokonania wraz z analizą prac. Podobną taktykę przyjęto przy prezentowaniu działalności naukowców.

Autorzy starali się zwrócić uwagę na nowatorstwo osiągnięć naukowych oraz wskazać ich znaczenie dla konkretnej dyscypliny wiedzy i nauki [m.in. opis życia i działalności Adalberta Marianusa Czernego (1863-1941) – założyciela międzynarodowej Szkoły Pediatricznej, autora licznych książek medycznych na temat wychowania i odżywiania

dzieci, twórcy pojęcia skazy wysiękowej; Hugona Kowarzyka (1906-1985) – fizjopatologa, profesora uniwersytetu, Politechniki i Akademii Medycznej, który prowadził badania naukowe dotyczące krzepliwości krwi i stworzył naukowe podstawy wektorkardiografii].

Bywało, że docieklivość badacza penetrującego źródła archiwalne pozwoliła na uzyskanie nowych faktów dotyczących życia jednostek, co dało możliwość przedstawienia nieznanego dotąd

w procesy historyczne, jak również biografii dotyczących określonych grup lub środowiska społecznego.

Na podstawie odpowiednich źródeł zespół redakcyjny zajął się opracowaniem nowych tekstów biograficznych oraz analizą i doprecyzowaniem tych zastanych. Starał się przedstawić koleje życia wybitnych postaci, które wiązały swe losy z Jaworzniem, na tle istotnych wydarzeń dotyczących miasta, epoki, okresu, w którym żyli i tworzyli.

Głębia prezentowanych portretów biograficznych zależna była od dostępnej wiedzy i źródeł, które połączono w wielu przypadkach z docieklivością, ale też subtelnością badawczą danego autora.

### Biogramy – elementy wspólne

Wszystkie wspomnienia łączy kilka istotnych cech, zawierają informacje, takie jak: nazwisko (ewentualne dane o zmianie nazwiska), imiona, daty i miejsce urodzenia i śmierci oraz miejsce pochówku, nazwisko rodowe matki, dane o rodzicach (imiona, pochodzenie lub zawód), dane o ukończonej szkole lub uczelni (data, kierunek, specjalność), szczegółowy przebieg pracy zawodowej i ważniejsze osiągnię-

cia w reprezentowanej dziedzinie zawodowej, a także osiągnięcia i działalność na polu politycznym, społecznym czy kulturalnym, jak również członkostwo w znaczących organizacjach i stowarzyszeniach. Zasadą nadrzędną pracy popularyzatorskiej jest rzetelność informacji, w której zaprezentowano zarówno fakty z życia osoby świadczące o niej pozytywnie, jak i negatywnie. W miarę posiadanych wiadomości, autorzy starali się przybliżyć czytelnikom dane o stanie rodziny (mąż, żona, dzieci), a także o odznaczeniach i wyróżnieniach. W wielu biogramach wpleciono mało znane lub nieznanne fakty, które odkryto w toku badań i penetracji źródeł archiwalnych oraz ciekawostki historyczne, dokonania naukowe, artystyczne, czy związane z rozwojem industrialnym miasta i jego kapitałem przemysłowo-przedsiębiorczym.

### Warsztat pracy redakcyjnej

Warsztat pracy zespołu redakcyjnego powiązany z kunsztem bibliotekarskim – „information literacy”, czyli wiedzą o tym, jak: znaleźć informację,

informacji, sprostowania błędnych czy doprecyzowania wiadomości zawartych w życiorysach funkcjonujących w społecznym obiegu Jaworzna.

Twórcy pionierskiego jaworznickiego słownika kierowali się własnym zamysłem i koncepcją przygotowania biogramów. Dzięki temu podejściu, czytelnik może posiłkować w odpowiednich proporcjach wiedzę ogólną, wielokontekstową, wplecioną w procesy historyczne, kulisy/realia funkcjonowania różnych obszarów życia społeczności lokalnej, w których żył i tworzył dany bohater.

### Pomysł opracowania Słownika

Sam pomysł opracowania książki zrodził się z lektury licznych pozycji tego gatunku literatury faktograficznej i wiedzy o ludziach Jaworzna, jaką autorzy nabyli w toku dotychczasowych prac badawczych. Nie bez znaczenia była dogłębna analiza metodologii biografów oraz samych dzieł biograficznych prezentujących bohaterów na pewnym tle zależnym od wiedzy, ciekawości i docieklivosti twórcy oraz tych mocno wkomponowanych



Jaworzno, 1905 rok

jak ją weryfikować, krytycznie ocenić, efektywnie wykorzystać i właściwie opisać materiały źródłowe. W realizacji tych zadań bardzo pomocni okazali się bibliotekarze, którzy zajęli się analizą edytorsko-korektorską oraz weryfikacją materiałów bibliograficznych.

### Strona graficzna *Słownika*

Książka łączy dobre osadzenie teoretyczne z metodologią badawczą, przejrzystość i interesująco prezentuje portrety biograficzne jaworzniaków. Przekaz ten został wzmocniony ilustracjami i fotografiami, które dopełniają wymiar estetyczny i poznawczo-informacyjny książki.

Istotne znaczenie ma również symbolika graficzna *Słownika*. W tym aspekcie pracy wydawniczej postawiono sobie za cel wywołanie odpowiedniej refleksji intelektualnej, napięcia emocjonalnego i wrażliwości estetycznej. Nie było to zadanie łatwe, zważywszy na fakt, że choć tekst i obraz pełnią funkcję komunikacyjną, to jednak treść tekstowa wymaga odrębnego określania tematu, rozpisania go na następujące po sobie elementy, tworzące wyraźne związki. Użytkowe opracowanie formy wydawniczej – graficznej, na pierwszym etapie wymagało ustalenia objętości utworu, formatu, papieru i technik edytorskich. Wszystko to miało wpływ na sprawność komunikacyjną grafik

rystyka zielono-czarna nawiązuje do barw miasta i przeszłości gwareckiej Jaworzna. Punktowe zastosowanie czerwieni ma zachęcić do zatrzymania się, zadumy/refleksji nad przekazem treściowym poszczególnych biogramów. Wprowadzenie rycin nawiązujących do symboliki jawora (liść, pierścienie pnia drzewa) oznacza różne epoki i czasookresy, od najdawniejszych średniowiecznych wzmianek o mieście do czasów obecnych. W publikacji nie zabrakło herbu Jaworzna oraz map historycznych i współczesnych, oddających topografię przestrzenną ziemi jaworzniackiej, na której żyli i tworzyli bohaterowie publikacji.

### Podsumowanie

*Jaworzniacki Słownik Biograficzny* poprzez bogactwo treści oraz nowatorską grafikę ma inspirować i zachęcać do poznawania lokalnej historii, tworzyć korzystne warunki dla twórczości oraz zachowania materialnego i duchowego dorobku jaworzniaków, a także przygotować społeczność do dziedziczenia oraz przekazywania tego dorobku następnym pokoleniom. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane dzięki zaangażowaniu zespołu autorów pod kierunkiem Marii Leś-Runickiej oraz przychylności Pawła Silberta prezydenta Miasta i Rady Miejskiej w Jaworznie.

Główny cel założony przez zespół redakcyjny książki: „ocalenie od zapomnienia ludzi, którzy na przestrzeni życia związali swe losy z Jaworzniem”, wydaje się spełniony. Choć wciąż determinuje i inspiruje do prowadzenia dalszych prac badawczych i wydawniczych zarówno w formie tradycyjnej, jak i cyfrowej.

Publikacja spełnia funkcje informacyjne i poznawcze w zakresie wiedzy o wybitnych jednostkach, o terytorium, które podlegało przeobrażeniom politycznym, gospodarczym, administracyjnym i w zakresie dziedzictwa kulturowego. Przyczyni się do rozbudzania ciekawości mieszkańców Jaworzna, zainspiruje do poszukiwania tożsamości, odkrywania i poznawania historii oraz integrowania

społeczności. Można śmiało założyć, że słownik (poprzez różnorodność informacji historycznej) będzie służył nauce, pracy dydaktycznej i zawodowej.

**Monika Rejdych**  
dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej



i ich wymowę. Publikacja ma odpowiedni kształt plastyczny, który nadała jej Kaja Kwadrans – młoda jaworzniacka artystka. Strona graficzna publikacji charakteryzuje się spójnością obrazu i treści, co oddziałuje na narrację dzieła. Elementy tekstowe uzupełniają się z rozwiązaniami graficznymi. Kolo-

# XXIX TARGI KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ

## – czyli nie tylko zmagania z przeszłością

Po roku przerwy spowodowanej wciąż nękającą świat pandemią, miłośnicy historii znowu spotkali się w zamkowych Arkadach Kubickiego. Od 25 do 28 listopada 2021 r. odbyły się 29. Targi Książki Historycznej organizowane przez Fundację Historia i Kultura, Porozumienie Wydawców Książki Historycznej, Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów przy współudziale Zamku Królewskiego. Imprezę objął Patronatem Narodowym Prezydent RP zaś Honorowym – Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Obsługę medialną wydarzenia zapewniło m.in. Polskie Radio, „Rzeczpospolita” i portale internetowe jak Historykon.pl; Dzieje.pl; Histmag.pl. Organizatorzy, w tym wciąż jednak nienormalnym czasie, podeszli rygorystycznie do reżimu sanitarnego. Zwiedzający, dopiero po wypełnieniu ankiety personalnej (RODO?!), wyposażeni w zróżnicowane „wejściówki” i oczywiście zamaskowani mogli przemierzać Arkady.

Natomiast tradycyjnie podczas otwarcia Targów, w Sali Wielkiej Zamku wręczono **Nagrody Klio** w czterech kategoriach: autorskiej, monografii naukowej, warszawianów oraz edytorskiej. W kategorii autorskiej nagrodę I stopnia otrzymał Wojciech Szatkowski za książkę *Józef Oppenheim – przyjaciel Tatr i ludzi*. Oppenheim (1887-1946) był narciarzem, ratownikiem górskim i naczelnikiem TOPR-u. Nagrodę II stopnia przyznano Tomaszowi Kizwalterowi za pracę *Polska nowoczesność. Genealogia*, zaś III stopnia Andrzejowi Friszke za publikację *Państwo czy rewolucja. Polscy komuniści a odbudowa państwa polskiego 1892-1920*. W kategorii monografii naukowej zwycięzcą I stopnia został Tomasz Kurpierz, autor pozycji *Henryk Sławik 1894-1944. Biografia socjalisty*. Postać tytułowa to m.in. organizator pomocy polskim uciekinierom po 1939 r. na Węgrzech, zamordowany przez Niemców w Mauthausen-Gusen. II stopniem w tej kategorii został wyróżniony Piotr Kuligowski za pracę *Radykałowie polistopadowi i nowoczesna galaktyka pojęć 1832-1888* odtwarzającą atmosferę polskiej diaspory emigracyjnej. III stopień przyznano monografii Michała Przepierskiego *Mieczysław F. Rakowski. Biografia polityczna*. Praca ukazuje życiorys (1926-2008) redaktora tygodnika „Polityka” w latach 1958-1982; ostatniego I sekretarza KC PZPR, a także premiera m.in. w stanie wojennym. W kategorii warszawianów przyznano nastę-

pujące nagrody: I stopnia dla Krzysztofa Mordyńskiego za *Sny o Warszawie. Wizje przebudowy miasta 1945-1952*; II stopnia dla Agnieszki Cudały za *Warszawskie dzieci'44* oraz III stopnia dla Marka Telera za książkę *Zagadka Iny Benity. Aktorzy kontra kolaboranci*. Tytułowa osoba to aktorka oskarżana o podwójną kolaborację. Nagrody w kategorii edytorskiej przyznano Oficynie Uniwersyteckiej w Kielcach za *Album powstańców 1863 roku z Grodzieńszczyzny*; Instytutowi Archeologii i Etnologii PAN za serię książek „Origines Polonorum” zaś Wydawnictwu Antykwarjat Górski – Filar Kielce za publikację *Tatry. Zakopane w ilustracji Walerego Eljasza-Radzikowskiego*. Radzikowski (1840-1905) malarz, fotograf, piewca Tatr, był współtwórcą Towarzystwa Tatrzańskiego. Ponadto Muzeum Wojska Polskiego wyróżniono za *Trofea Wojny Polsko-Bolszewickiej 1919-1920*, a Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego za *Małą encyklopedię Polonii francuskiej*.

Znakomity niemiecoznawca Eugeniusz Cezary Król został uhonorowany kolejny raz Nagrodą Klio. Tym razem za edycję naukową *Mein Kampf. Wydanie krytyczne* (Bellona). Admiratorzy profesora mogli uczestniczyć w spotkaniu pod obiecującym tytułem: „Jak się ma Goebbels w XXI wieku? Co powiedziałyby o nim jego *Dzienniki*?” Eugeniusz Król jest bowiem również tłumaczem i edytorem polskiego wyboru *Dzienników* tego hitlerowskiego ministra propagandy.

Pomimo mniejszej liczby wystawców nie zabrakło na Targach renomowanych firm od lat przyciągających czytelników jak: Bellona, Wydawnictwo Naukowe PWN, Państwowy Instytut Wydawniczy, Ośrodek Karta, Instytut Pamięci Narodowej. W imprezie stale uczestniczą wydawnictwa muzeów propagujące historię regionów, dziedzin, epokowych wydarzeń. Od lat są na kiermaszu różnorodne media dla dzieci i młodzieży traktujące o ważnych wydarzeniach i bohaterach narodowych. Wydawnictwa Vesper czy Napoleon oferują multimedialne rozmaitości o wszelkich militariach, a Agencja Mienia Wojskowego elementy wyposażenia żołnierskiego. Na Targach prezentowano, wzorem lat poprzednich, ciągle aktualne publikacje przygotowane na obchody 100-lecia Niepodległości, a także przypominające dokonania

WYDAWCA

WYDAWCA



II Rzeczypospolitej. W tę tematykę wpisała się debata nad najnowszą książką prof. Macieja Górnego *Polska bez cudów. Historia dla dorosłych* o naszej skomplikowanej drodze do wolności. Oficyna Wydawnicza Volumen wypromowała elegancko wydany w sepii album Roberta Kotowskiego *Centralny Okręg Przemysłowy*. Wydawnictwo Miejskie Poznań przygotowało opowieść graficzną o Powstaniu Wielkopolskim *Dziś powstanie* autorstwa Witolda Tkaczyka i Tomasza Tomaszewskiego oraz kapitalną 4-tomową monografię Przemysław Matusika *Historia Poznania*. Targi obfitowały w publikacje biograficzne i wspomnieniowe. Warto wymienić choćby 2-tomowe opracowanie Marka A. Koprowskiego *Wołyń. Wspomnienia ocalałych* czy też świadectwa 40. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego pamiętnego 13 grudnia 1981 r. pt. *W twoim kraju wojna!*. Natomiast dzieje nieistniejącej już warstwy społecznej przypominała na przykładzie swego rodu Maria Magdalena Trzaskowska *Ziemianie w tyglu historii*. Nie można pominąć też wyjątkowo bogatego dorobku biografistki Iwony Kienzler, która ostatnio zaprezentowała Jagiellonów, Windsorów, kobiety ze słynnych obrazów i przedstawicielki Orientu. Wydawnictwo RM kontynuuje nadzwyczajną pożyteczną serię „Krótka Historia...”, w której przystępnie i atrakcyjnie opisuje dzieje poszczególnych dziedzin wiedzy i ich czołowych reprezentantów. Wśród oferowanych publikacji prym wiedzie jednak historia polityki, tak znacząco kształtującej życie społeczeństw i jednostek. Do tych problemów nawiązywała debata zorganizowana przez PIW na temat najnowszej książki 1989. *Jesień narodów* autorstwa Aleksandra Gubrynowicza, Pawła Ukielskiego oraz Łukasza Kamińskiego. Podczas Targów odbyła się promocja 5 tomu „Dziejów Polski” prof. Andrzeja Nowaka pt. *Imperium Rzeczypospolitej 1572-1632* (Biały Kruk). Słynny autor ukazał okres, w którym silna Polska zostanie powoli uwikłana w konflikty, które doprowadzą do jej późniejszego upadku. Tom ten, tak jak poprzednie, tego monumentalnego dzieła jest wspaniale ilustrowany i wyposażony w mapy.

Zainteresowani nowszymi dziejami mieli wyjątkową okazję uczestniczyć w seminarium z prof. Witoldem Modzelewskim „O stosunkach polsko-rosyjskich”. Ten wybitny znawca Rosji jest autorem już 8-go tomu odważnej publicystyki *Polska – Rosja. Reset na stulecie pokoju ryskiego?* opublikowanego przez Wydawnictwo Instytutu Studiów Podatkowych. Warto przypomnieć, że traktat ten, kończący wojnę 1919-1920, zawarty w Rydze w marcu 1921 r., choć ustalał granicę wschodnią z Rosją, Białorusią i Ukrainą, nie satysfakcjonował nas, nie otrzymaliśmy 30 mln rubli

w złocie z tytułu polskiego wkładu w rosyjską gospodarkę. Nasza Narodowa Książnica zaprezentowała na Targach wyjątkowo pożyteczną publikację popularyzującą dwanaście najcenniejszych zabytków polskiego piśmiennictwa pt. *Pierwsze Najstarsze w zbiorach Biblioteki Narodowej*. Profesjonalnie opisano w niej na tle epoki skarby naszej kultury takie jak *Kazania Świętokrzyskie*, *Mszał Erazma Ciołka* czy *Kronikę Galla Anonima*. Publikacja jest opatrzona fotografiami oryginałów i obszernymi przypisami bibliograficznymi, a jej walor edukacyjny sprawia, że mogłaby zasilac także księgozbiory bibliotek szkolnych. W obecnym, trudnym okresie walki z COVID-19 nie sposób pominąć tego problemu. Pandemia pisze już swoją historię na naszych oczach. Dlatego też rzutcy autorzy Wydawnictwa Wektory postanowili podjąć to wyzwanie. Znany z ciętego języka felietonista Stanisław Michalkiewicz opublikował *Protokoły Mędrców Kovidu* postrzegając ciągnącą się już drugi rok pandemię jako pretekst do jednoczesnego przeobrażania świata w potworną hybrydę. Marek A. Zamorski przedstawia ciekawą analizę tego zjawiska w książce *Operacja Pandemia. Globalna psychoza i nowy totalitaryzm*, analogicznie czyni to Józef Białek w obszernie dokumentowanej pracy COVID-19. *Globalna mistyfikacja*. Natomiast Grzegorz Braun i Tomasz Sommer w pionierskiej publikacji pt. *Nowa normalność* opisali zdeformowane obecnie życie społeczne. Notabene tę właśnie „nową normalność” odczuł już fizycznie na sobie wystawca Wydawnictwa Prohibita Paweł Pertkiewicz, ostentacyjnie wyprowadzony z Targów za brak maski na twarzy, natomiast jego książki zostały brutalnie usunięte ze stoiska (sic!). Uboga gazetka targowa (4 kartki) przeznaczyła całą stronę na przepisy sanitarne, ale zabrakło w niej miejsca na dokładną informację o laureatach Nagrody Klio – podano jedynie spotkania z pisarzami i spis wystawców. Warto wreszcie odnotować ciekawe eseje historiograficzne Rafała Stobieckiego pod znamienym tytułem *Historio, historio, cóżeś ty za pani* (Uniwersytet Łódzki 2021). Autor wykorzystał w tytule początek wiersza Agnieszki Osieckiej *Historia* będącego parafrazą pieśni „Wojenko, wojenko”. Podobnie interesującą pozycję stanowi *Koniec końca historii* Jacka Bartosiaka (Nowa Konfederacja 2021). Autor, geopolityk, kontrowersyjny publicysta wbrew teom politologa Francis Fukuyamy tak ocenia domenę muzy Klio: „Historia nie tylko się nie skończyła... Historia właśnie przygotowuje akcje wprowadzenia nam lewego prostego... Po nim może być cała kombinacja ciosów”.

Martyna Figiel

# Walentynkowe spotkanie z Bibliotekarką z Paryża

Z okazji Walentynek prezentujemy „bibliotekarski romans”. Powieść Janet Skeslien Charles została oparta na faktach autentycznych z okresu II wojny



światowej. Bibliotekarze paryscy zaangażowali się w walkę z okupantem niemieckim. Ich bronią były książki, które dostarczali walczącym na froncie żołnierzom. „Odwagę można znaleźć między regałami książek” – pisze autorka, pasjonatka bibliotek i księgarni. Powieść osnuta jest wokół życia dwóch bohaterek: Odile i Lily, akcja książki dzieje się w Paryżu i małym miasteczku amerykańskim. Odile po studiach bibliotekoznawczych w Ameryce przyjeżdża do Paryża, aby podjąć wymarzoną pracę w Amerykańskiej Bibliotece. Jest doskonale przygotowana do zawodu bibliotekarki. Miłością jej ży-

cia są nie tylko książki, zna na pamięć klasyfikację Deweya i procedury związane z pracą w bibliotece. Jej zadowolenie z pracy i kiełkujące uczucie miłości przerywa wybuch II wojny światowej i wkroczenie Niemców do Francji. Biblioteka Amerykańska jest stale otwarta dla czytelników, a jej personel i Odile angażują się w działania Ruchu Oporu, walcząc za pomocą książek. Fakt ten wpływa na jej życie i jej bibliotekarskich przyjaciół. Opuszcza ukochaną bibliotekę i Francję.

Lily – druga bohaterka powieści żyje w małym miasteczku amerykańskim na początku lat 80. XX w., w jej smutnym życiu pojawia się tajemnicza sąsiadka, która odkrywa przed dziewczyną swoją przeszłość. To Odile.

Dlaczego warto sięgnąć po tę powieść? Oczywiście z powodu bibliotekarskiego tła. Możemy zajrzeć do biblioteki w Paryżu, poznać pracę bibliotekarzy w latach trzydziestych XX w., ich stosunek do dorosłych i dziecięcych czytelników. Najważniejszy motyw treści książki to odwaga bibliotekarzy w walce z okupantem niemieckim i troska o zdrowie i życie żołnierzy alianckich.

W Walentynki warto oderwać się od pracy zawodowej, zanurzyć się w lekturze romansu i skonfrontować swoje uczucia do biblioteki. Miłość do tego tajemniczego miejsca nie gaśnie. Pasjonatki były dawniej i są teraz. Na tych emocjach opiera się nasz zawód.

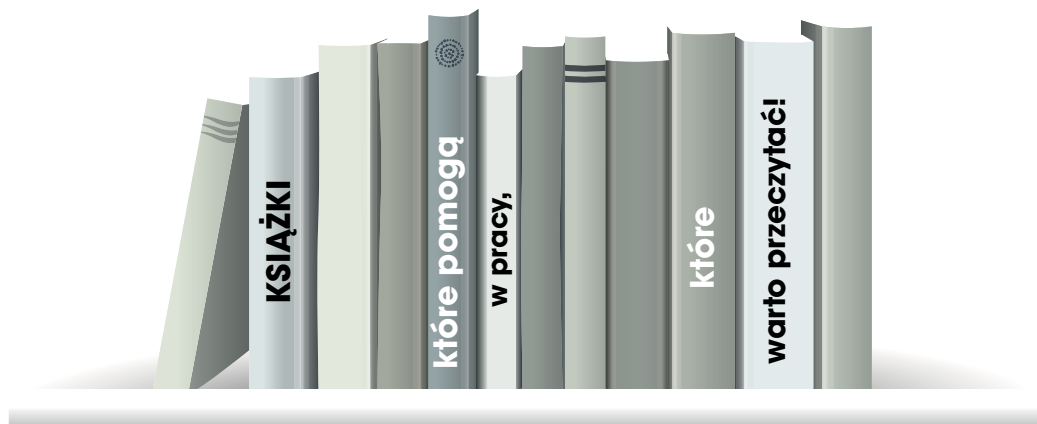
Jadwiga Chruścińska

▶ Janet Skeslien Charles: *Bibliotekarka z Paryża*. Kraków: Wydaw. Mando, 2021.



PRZECIĄGNIJ





**Anna Kazimiera Folta-Rusin: *Twarz i ciało książki. Wizualne manifestacje tekstów a problemy interpretacji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2020, s. 316, ISBN 978-83-233-4896-2.**



Swoje rozważania autorka zaczyna od pytania: „dlaczego właściwie literaturoznawca ma postępować zgodnie z popularnym przysłowiem i <<nie oceniać książki po okładce>>? Interesuje ją przede wszystkim „oglądanie książek i czytanie towarzyszących tekstowi obrazów”. Próbuje pokazać jak umieszczone na okładce: blurby, fragmenty recenzji, komentarze, opinie, a nawet dedykacje i inne, kształtują sposoby lektury. Proponuje spojrzenie na tworzenie literatury jako na proces produkcji, w który zaangażowany jest nie tylko autor, ale również: wydawca, redaktor, edytor, grafik i drukarz. Jakże bliskie to podejście dla wszystkich bibliotekarzy. Książka składa się z 4 rozdziałów: *Wizualne manifestacje a interpretacja*; *Twarz książki zamiast zwierciadła okładki*; *Czwarta strona okładki. Początek i koniec*; *Między okładkami. „Białe kruki”*. W pierwszym – teoretycznym analizowany jest problem postrzegania literatury jako dzieła sztuki reprezentowanego przez dowolną liczbę materialnych realizacji. Drugi rozdział to analiza przedstawień umieszczonych na froncie okładki, a trzeci dotyczy notatek reklamowych (blurby) i krótkich form tekstowych umieszczanych w różnych miej-

scach okładki (biogramów i portretów autora pojawiających się z tyłu tomu lub na skrzydełku). Interpretowane są wewnętrzne komponenty książki: wkładki, szata graficzna, ilustracje. Czwarty rozdział to analiza dwóch wizualnych manifestacji *Domu dziennego, domu nocnego* Olgi Tokarczuk i *Dukli* Andrzeja Stasiuka. W podsumowaniu, zamykającym publikację, autorka określa dwa typy wizualnej manifestacji: koncentryczną i wielokrotną. Okazuje się, że czasami znamy tylko początkową kartę, okładkę, blurby i angażujemy się w dyskusję o tekście, którego właściwie nie czytaliśmy – przecież wszystkiego przeczytać nie sposób.



**Katarzyna Wądołny-Tatar: *Narracje (re)konstrukcyjne, narracje interwencyjne, literackie reprezentacje dzieciństwa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP, 2021, 250 s., ISBN 978-83-65741-72-1, (Literatura dla dzieci i młodzieży: studia, t. 16).**



Publikacja dotyczy wybranych perspektyw narracyjnych występujących w literaturze dla dzieci i młodzieży w XXI w. Autorka opisała: narrację (re)konstrukcyjną, narrację interwencyjną, literackie reprezentacje dzieciństwa w twórczości (dla) dorosłych. Potraktowała je jako ujęcia rozłączne, chociaż sama zaznaczyła, że „możliwe jest nakładanie się na siebie wyróżnionych strategii komunikacyjnych”. Praca składa się z trzech rozdziałów: *Wobec przeszłości i pamięci. Narracje (re)konstrukcyjne*; *Wobec teraźniejszości i rzeczywistości. Narracje interwencyjne*; *Literackie reprezentacje dzieciństwa w twórczości (dla) dorosłych*. Autorka pokazała, że literatura staje się komunikacyjną przestrzenią łączącą czasy i pokolenia. Utwory literackie mogą pełnić funkcje miejsca pamięci, miejsca schronienia, miejsca spotkania – takie perspektywy narracji zostały przyjęte w publikacji i szczegółowo przeanalizowane.

Dorota Grabowska

# BIBLIOTEKA POWINNA BYĆ SPRAWNĄ ORGANIZACJĄ

Rozmowa z Andrzejem Marcinkiewiczem –  
dyrektorem WBP w Olsztynie



Fot. w artykule z archiwum biblioteki

**Panie Dyrektorze, w mediach społecznościowych znalazłam informację, że jest Pan człowiekiem wielu talentów. Filologia polska, zarządzanie oświatą, bibliotekoznawstwo i informacja naukowa. Oprócz wrodzonych predyspozycji, czyba lubi się Pan uczyć?**

Lubię się uczyć a tak się złożyło, że kilkakrotnie zmieniałem zawód i okoliczności wymagały uzupełnienia kwalifikacji. Byłem nauczycielem języka polskiego. Gdy zostałem dyrektorem szkoły a później inspektorem oświaty, studia podyplomowe z zakresu zarządzania oświatą były naturalną konsekwencją i potrzebą. Potem pojawiały się możliwości podniesienia kompetencji i z nich korzystałem a jeszcze później wymyślono lifelong learning i tak już zostało.

**W 1999 r. otrzymał Pan dyplom Master of Business Administration. Zdradzi Pan kulisy uzyskania tego dokumentu?**

To było w 1994 r. Akademia Rolniczo-Techniczna w Olsztynie nawiązała współpracę z amerykańskim Uniwersytetem w Mineapolis i wspólnie podjęły kształcenie menedżerów. U nas były to początki tego typu studiów, nie były jeszcze wówczas tak kosztowne i udało mi się na nie dostać i je ukończyć. Nie ukrywam, że w zarządzaniu się przydawały.

**Pracował Pan jako nauczyciel, dyrektor szkoły, inspektor oświaty i wychowania. Zarządzał Pan przedsiębiorstwami. Obecnie jest Pan Dyrektorem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie. Które miejsce i okres w życiu zawodowym uznałby Pan za najlepszy dla siebie?**

Zdecydowanie biblioteczny, choć lubiłem też uczyć. Zanim podjąłem pracę w bibliotece, u innych pracodawców pracowałem regularnie około pięciu lat. Potem okoliczności sprawiły, że zmieniłem miejsce pracy. Biblioteka to moje miejsce docelowe. Pracuję tu prawie dwadzieścia lat i sprawia mi to ogromną frajdę. Spotykam mądrych ludzi, którzy mnie inspirują i przy których ciągle się rozwijam.

**Dlaczego podjął Pan pracę w bibliotekarstwie?**

Splot okoliczności, uśmiech losu, szczęście? Do 2003 r. zarządzałem przedsiębiorstwem państwowym. Po pięcioletniej kadencji kolejny konkurs i kandydat tym razem lepszy ode mnie. Zostałem bezrobotnym pięćdziesięcioletkiem z dwudziestoletnim stażem dyrektorskim. Pokażcie mi odważnego, który takiego zatrudni. Tym odważnym okazał się mój kolega dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki



BIBLIOTEKA - SPRAWNOŚĆ

Publicznej w Olsztynie Roman Ławrynowicz. Akurat potrzebował zastępcy i zaryzykował dając mi szansę. Po roku wspólnej pracy przeszedł na emeryturę a ja stanąłem z pięcioma innymi kandydatami do konkursu na dyrektora biblioteki. Oczywiście wcześniej kolejne studia podyplomowe – tym razem bibliotekarskie.

Co mnie kręci w tej pracy? Niewątpliwie dwie rzeczy. Po pierwsze, ludzie, z którymi dane mi współpracować zarówno w Olsztynie, jak też w całej Polsce i poza jej granicami. Po wtóre, sam przedmiot pracy bibliotekarza – książki, rozmowy, spotkania z ludźmi, tworzenie. Kocham pracę, w której każdego dnia i nieomal od każdego, z kim dane mi współpracować mogę się czegoś nauczyć. To duża frajda uprawiać zawód, w którym konieczność rozwoju wpisana jest niejako w zakres obowiązków.

jak to możliwe, a ludzie mają z niej satysfakcję i są nie tylko wydajni, lecz też zauważani i doceniani.

**Zarządza Pan WBP w Olsztynie od 2004 r. Proszę opowiedzieć o najciekawszych wydarzeniach, może zaskakujących epizodach, w kierowaniu instytucją kultury?**

Trafiłem na dobry dla bibliotek czas. Po modernizacji starego ratusza w patio utworzyliśmy galerię, którą każdego dnia odwiedza kilkaset osób. Przez pierwsze kilka lat w miarę bezboleśnie powołałem kilkoro nowych kierowników działów, potem nastąpiły znakomite lata dla bibliotek w województwie – 90% z nich przystąpiło do realizacji Programu Rozwoju Bibliotek. Zrobiło się światowo. Szkolenia, informatyzacja i rozwój infrastruktury to trzy najistotniejsze elementy zmian w tamtych la-



**Wykorzystuje Pan wcześniejsze doświadczenia zawodowe w pracy w WBP? Bibliotekę publiczną można uznać za sprawnie funkcjonujące przedsiębiorstwo?**

Powinna taką być, choć to przedsiębiorstwo o innej specyfice: bez produkcji z całą otoczką zakupów, technologii, maszyn, konkurencji, bez sprzedaży ze znajomością rynków, trendów, kalkulacji cenowych i znów konkurencji, wreszcie bez wyznaczanych co miesiąc norm ilościowych. Bibliotekarze nie mają tej presji, że jesteś tak dobry jak wynik, który osiągnąłeś w ostatnim miesiącu a ten wynik jest minimum na miesiąc następny. Pomimo tych różnic biblioteka powinna być sprawną organizacją, w której zadania i kompetencje podzielone są sprawiedliwie, praca zorganizowana jest najlepiej

tach. Istotną była zmiana mentalności pracowników i organizatorów. Profesjonalne szkolenia prowadzone przez zewnętrznych trenerów pozwoliły na nabycie nowych umiejętności, na stworzenie wokół bibliotek rzeczniczych partnerstw i podjęcie nowych zadań.

Dzięki zrozumieniu naszych potrzeb przez kolejnych marszałków naszego województwa przez długie dziesięć lat byłem głównie inwestorem i budowniczym. To duża frajda najpierw modernizować zabytkową willę będącą naszą siedzibą, a potem dobudować kolejne tysiąc pięćset metrów. Dziesiątki spotkań z projektantami i wykonawcami, setki podjętych decyzji skutkujących rozwiązaniami na wiele kolejnych lat daje poczucie sprawczości, a z drugiej strony zmusza do odpowiedzialności i pokory.

**Które obowiązki służbowe przynoszą Panu największą radość, satysfakcję?**

Najwięcej radości – nagradzanie pracowników i odzew od bibliotek z województwa, że dzięki współpracy z nami osiągnęli coś nowego. Jeśli chodzi o satysfakcję to chyba nie ma większej niż przecięcie wstęgi w nowym budynku, który powstał kosztem wielu milionów, po kilku latach wspólnego trudu: samorządowców, projektantów, inżynierów nadzoru, budowlanców, po dziesiątkach narad na budowie, po nieprzespanych nocach, po setkach podjętych oświadczeń decyzji i wreszcie po odbiorach nadzoru budowlanego, strażaków, sanepidu i wszystkich świętych.

**W 2021 r. olsztyńska Książnica świętuje 70. urodziny. W ciągu siedmiu dekad zarejestrowano niewątpliwie wiele przełomowych wydarzeń. Które – zdaniem Pana Dyrektora – były najistotniejsze dla rozwoju WBP?**

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku były to początki informatyzacji bibliotek. Wkraczaliśmy wspólnie na nowe pole dające nowe możliwości, ale też wymagające nowych kompetencji. Realizowaliśmy sporo projektów, podpatrywaliśmy najlepszych. Współpracowaliśmy z bibliotekami szwedzkimi i duńskimi. Podczas wizyt studyjnych, na które woziliśmy naszych bibliotekarzy podpatrywaliśmy nowe formy pracy a potem wdrażaliśmy je w naszych bibliotekach.

Ogromnym impulsem do dynamicznego rozwoju był Program Rozwoju Bibliotek. Projekty szkoleniowe realizujemy systematycznie do dzisiaj. Niemal każdy pracownik WBP jest również szkoleniowcem. Wielu z tytułami trenerów.

Konsekwencją naszych wyjazdów i projektów było utworzenie w partnerstwie z samorządem województwa stu PIAP-ów – punktów dostępu do internetu na terenie naszego województwa. Karkołomny pomysł, którego realizację udało nam się „sprzedać” samorządowi.

Kolejnym kluczowym zadaniem była poprawa bazy lokalowej naszej biblioteki. Rozbudowa i modernizacja. Początkowo planowane jako jeden duży projekt, ostatecznie zrealizowane głównie ze środków marszałkowskich dwuetapowe zadanie inwestycyjne trwające dziesięć lat i kosztujące łącznie około dwunastu milionów. Mamy wreszcie to czego potrzebowaliśmy do realizacji naszych zadań szkoleniowych.

**Kto przyczynił się do rozbudowy i modernizacji siedziby WBP w Olsztynie przy ul. 1 Maja 5?**

Ta siedziba to moja działka i dziesięć lat placu budowy, ale pięć lat wcześniej mój znakomity poprzednik gruntownie zmodernizował siedzibę biblioteki w zabytkowym starym ratuszu.

**Nowo otworzona Pracownia Regionalna oraz Piątka – Biblioteka Dzieci i Młodzieży zdążyły rozwinąć działalność i zaskarbić sobie sympatię użytkowników zanim wybuchła pandemia?**

Zarówno biblioteka dla dzieci i młodzieży, jak i dział regionalny pracowały z powodzeniem od wielu lat. Nie miały jednak do tej pracy wystarczających warunków lokalowych. Opracowując koncepcję funkcjonalno-użytkową odnowionej siedziby przewidzieliśmy dla nich więcej miejsca i warunki odpowiadające dzisiejszym i jutrzejszym potrzebom.

**Ważnym miejscem jest Pracownia Starych Technik Drukarskich WBP. Powstała z inicjatywy Pana Dyrektora?**

Znów zbieg okoliczności. Mój kolega Marek Gardzielewski pochodzi z toruńskiej rodziny o bogatych tradycjach drukarskich. Sam pracował jako wydawca, redaktor techniczny i drukarz. Jako człowiek kochający swoją profesję zgromadził dawne maszyny tworząc pokazową pracownię druku typograficznego. Gdy przechodził na emeryturę uznaliśmy wspólnie, że nie powinna stać bezużytecznie w jakimś muzeum i odsprzedał nam ją za uczciwą i niewygórowaną cenę.

**Wiem, że dużą estymą darzone są druki o charakterze bibliofilskim przygotowywane w Pracowni. Proszę opowiedzieć o zeszytach poetyckich z serii „Trilinguis”.**

Znów szczęśliwy traf. Namówiłem kilkanaście lat temu do pracy w naszej promocji Iwonę Bolińską-Walędzik, która studiowała grafikę użytkową. Później utworzyliśmy pracownię, a Iwona w naturalny sposób przejęła ją pod opiekę i uczy się od Marka skomplikowanych arkanów drukarstwa. To był jej pomysł by wydać w technice typograficznej w naszej pracowni wiersz w trzech językach (co miało być gwarantem, że to poeta uznany – tłumaczony). Z jednego druku zrobiła się seria i trwa to już kilka lat, a wybrani poeci tworzą elitarny klub.

**Wszystkie zeszyty poetyckie z serii „Trilinguis” wydawane są w nakładzie 150 egzemplarzy?**



OSZMOKOŚĆ - KRAJOTWÓR  
BIBLIOTEKA

### **Rozumiem, że przynajmniej jeden egzemplarz każdego wydania zostaje w bibliotece?**

Tak, oczywiście zostają i w wypożyczalni i w dziale regionalnym. Nakładem dzielimy się z autorem a naszą część rozdajemy w celach promocyjnych, oczywiście uwzględniając egzemplarz obowiązkowy.

### **Liczył Pan kiedyś, ile warsztatów odbyło się do tej pory w Pracowni Starych Technik Drukarskich WBP? Ilu uczestników wzięło w nich udział? Spodziewam się, że zajęcia przyciągają wiele grup.**

Nie liczyłem, wiele osób uczestniczyło w zajęciach. Pracownia Starych Technik Drukarskich jest dla młodych ludzi bardzo interesująca. Samodzielne złożenie nawet linijki tekstu z czcionek jest nie lada wyzwaniem. Czasem coś się przestawi i po próbnym wydruku jest okazja do rozmowy o pracy korektora. Na złociarce można wstawić ozdoby inicjał. Do pracowni przychodzą też uczniowie liceum plastycznego i studenci wydziału sztuki naszego uniwersytetu. To zupełnie inni użytkownicy. Tworzą plakaty albo inne artystyczne projekty. Tutaj przydaje się profesjonalne przygotowanie artystyczne łwony – naszej opiekunki pracowni. Nawiązała też współpracę z kilkoma innymi podobnymi pracowniami w Polsce i innych krajach.

### **Czyta Pan e-booki?**

Tak, jestem typowym hybrydowym czytelnikiem. Czytam e-booki na zmianę z książkami papierowymi, bardzo chętnie też słucham audiobooków. Niektórzy lektorzy jak np. Krzysztof Gosztyła to klasa światowa. Dla niego potrafię poczekać z sięgnięciem po nowy tytuł na ukazanie się audiobooka.

### **Uważa Pan, że biblioteki sprawdziły się w wersji online, w wirtualnej rzeczywistości?**

Epidemia przyspieszyła wdrożenie niektórych procesów. Podobnie jak w Zielonej Górze, informatyzacja bibliotek dość intensywnie zapoczątkowana została u nas w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Pozwoliło to dość płynnie osiągnąć bibliotekom w czasach pandemii sprawność niezbędną do efektywnej pracy zdalnej.

### **Agendy WBP nadal pracują w trybie rotacyjnym w zespołach A i B?**

Tak, staramy się chronić naszych pracowników i jednocześnie zapewnić ciągłość kompletnego funkcjonowania biblioteki.

### **Warmińsko-Mazurska Biblioteka Cyfrowa cieszy się zainteresowaniem czytelników? Większym w czasie pandemii? Pan Dyrektor również korzysta? Może w zasobach WMBC są jakieś obiekty szczególnie ważne dla Dyrektora WBP?**

Cieszę się, że udało nam się wzorem innych znakomitych księżnic stworzyć regionalną bibliotekę cyfrową. Istotnym jest fakt włączenia do konsorcjum głównych zasobów tak szacownych instytucji jak: Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Biblioteka Seminarium Duchownego Hosianum czy Muzeum Warmii i Mazur. Z ciekawszych kolekcji zachęcam do obejrzenia zapisków na marginesach wykonanych przez Mikołaja Kopernika czy też pozyskanych z Ossolineum zbiorów związanych z twórczością Wojciecha Kętrzyńskiego albo kompletu dziewiętnastowiecznych numerów „Gazety Olsztyńskiej”.

### **W numerze 12/2020 czasopisma „Bibliotekarz” napisał Pan Dyrektor, że jest dumny z postawy pracowników WBP w Olsztynie, otwartych na zmiany i kreujących nowe możliwości pracy. Miło przeczytać i usłyszeć takie słowa. Często komplementuje Pan kadrę?**

Za rzadko, choć to jedno z ważniejszych zadań szefa. By komplementować trzeba mieć dobrą, efektywną kadrę, a bardzo ważna jest możliwość wybrania sobie kadry kierowniczej. Pierwsze moje kilka lat w WBP to staranny i nieśpieszny wybór kierowników działów. Szczęśliwie się złożyło, że po poprzedniku odziedziczyłem kierowników w wieku przedemerytalnym i w dość krótkim czasie mogłem według swoich kryteriów wybrać nowych. Świadoma praca z kadrą jest moim zdaniem niezwykle ważnym elementem pracy dyrekcji. Kilka-naście lat temu ustanowiliśmy nagrodę „Bibliotheca Bona”, którą corocznie nagradzamy biblioteki z naszego województwa, corocznie też przyznaję tytuł Bibliotekarza Roku WBP (z tym ostatnim wiąże się też nagroda finansowa). Z działalności harcerskiej wyniosłem zasadę, by zawsze wychować sobie następcę a z doświadczenia żeglarskiego, że zawsze trzeba mieć przygotowany manewr zapasowy, gdyby ten planowany z jakiegoś powodu się nie udał.

### **Czy zdarzają się kadrowe rozczarowania?**

Niezwykle rzadko, może z tego powodu, że decyzji kadrowych nie podejmuję ani samodzielnie, ani

pochopnie. Ale oczywiście nikt nie jest nieomylny, ponadto nawet najlepszym mogą się zdarzyć słabsze dni albo po prostu pomyłki.

### **Jest Pan wymagającym szefem?**

Trzeba by zapytać podwładnych. Staram się wymagać pewnych podstawowych zasad takich jak: uczciwość, prawdomówność, zaangażowanie, punktualność, dotrzymywanie słowa i terminów. To chyba nie jest zbyt dużo

### **Jakie predyspozycje uważa Pan za wiodące w zawodzie bibliotekarza? Kierunkowe wykształcenie jest ważne?**

Jest ważne, choć nie najważniejsze. Dzisiaj i w przyszłości ważniejsze będą kreatywność, twórcze i nie-

Czasem pani bibliotekarka jest krewną pana wójta lub żoną kluczowego inwestora w gminie i cokolwiek by robiła, lub nie robiła, niczego nie jesteśmy w stanie zmienić.

### **Co jest atutem bibliotek? Co, według Pana Dyrektora, wpływa na markę biblioteczną?**

Niewątpliwie jakość pracy, znajomość środowiska i umiejętność tworzenia przyjaznej atmosfery w przyjaznym, choć może skromnym wnętrzu. Podstawową umiejętnością bibliotekarza powinna być umiejętność rozmawiania z ludźmi. Dzięki temu są w stanie skupić wokół swojej placówki aktywne i życzliwe ludzi do pomocy. Ludzi, dla których biblioteka będzie prawdziwym trzecim miejscem.



szablonowe myślenie, umiejętności pracy zespołowej czy podatność na zmiany. Czasy zmieniają się bardzo szybko, potrzeby czytelników również. Muszą za nimi nadążyć, a właściwie je wyprzedzać, umiejętności bibliotekarza.

### **Jak ocenia Pan kondycję bibliotek publicznych?**

Jak w życiu, jest z tym różnie. Nie można generalizować. Gdyby wszystkie były wzorcowe i znakomite nie mielibyśmy roboty. Z podziwem patrzę na te najlepsze, znakomicie wyposażone, mające mądrych, pracowitych szefów i bibliotekarzy mądrych i zasobnych organizatorów, ale widzę też i takie, w których przez lata niewiele się zmienia a bibliotekarka mi mówi „Panie dyrektorze, ja zaraz idę na emeryturę, niechże pan da spokój z tymi nowymi pomysłami”. Bywają więc i słabe.

### **Założenia Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa na lata 2021-2026 wychodzą na przeciw oczekiwaniom polskich księżnic?**

Poprawa jakości zbiorów poprzez dofinansowanie zakupów, infrastruktura bibliotek tak wyciekowana w wielu środowiskach czy wreszcie działania wspierające włączenie społeczne to istotne i oczekiwane elementy wsparcia dla rozwoju czytelnictwa.

### **Człowiek wielu talentów ma na pewno liczne pasje, którym poświęca czas wolny. Hobby Pana Dyrektora, to...**

Niespokojnym duchem byłem od młodości. Najpierw była drużyna harcerska, potem przez wiele lat żeglarstwo i chór. Dzisiaj z pasji pozostało mi podróżowanie.



BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO

**Wyczytałam na stronie olsztyńskiego radia akademickiego, że doskonale zna Pan historię Olsztyńskiego Chóru Kameralnego „Collegium Musicum”. Był Pan gościem radiowej Lekcji Kłasyki, z czego wnioskuję że muzyka klasyczna przyspiesza bicie Pana serca... Może oprócz wielu profesji i talentów ma Pan również wykształcenie muzyczne?**

Collegium Musicum to trzydzieści lat mojego życia. Śpiewałem w tym chórze od jego założenia do 2004 r. Koncertowaliśmy od Kiruny przez Rzym,

**nych autorów, nowinek technologicznych i wydawniczych?**

Tak, biblioteka to elitarne miejsce. Daje wiele możliwości rozwoju. Ważne by z nich skorzystać. Podejmując tę pracę nie wyobrażałem sobie i nie marzyłem, że poznam tyle mądrych, znakomych osób, że na zaproszenie Departamentu Stanu pojadę do Nowego Jorku, Chicago i Waszyngtonu, że Ambasador Stanów Zjednoczonych zaprosi mnie do świętowania Dnia Niepodległości w ogrodach swojej rezydencji. To wszystko nie dlatego, żebym



Montreux i wiele innych europejskich miast aż do Nowego Jorku. Przez dwadzieścia lat byłem prezesem chóru, a w moim gabinecie na ścianie wisi złota płyta. Byłem jednym z niewielu chórzystów bez wyższego wykształcenia muzycznego. Wymagało to ode mnie więcej pracy, ale jakoś sobie radziłem. Teraz jeszcze czasami, gdy dyrygent ogłasza wspólne ruszenie i skrzykuje chętnych do wykonania Requiem Mozarta czy Mszy h-moll Bacha – przy jakiejś specjalnej okazji – odkurzam wiszący w szafie smoking i stoję obok chórzystów młodszych od moich dzieci.

**Praca w bibliotece też jest Pana pasją?**

Można tak powiedzieć. Kocham tę robotę, po wielu latach znalazłem swoje miejsce a praca w tym miejscu i z tymi ludźmi daje mi radość i satysfakcję.

**Pracując w bibliotece można czuć się w jakiś sposób wyróżnionym? Bliżej kultury, poczyt-**

**był szczególnie urodziwy lecz dlatego, że jestem bibliotekarzem.**

**Jakie ma Pan plany na kolejne lata?**

Jestem w wieku emerytalnym. Jeżeli zdrowie pozwoli to jeszcze dwa lata kontraktu przede mną. Dobrze byłoby ich nie zmarnować i coś pożytecznego po sobie pozostawić.

**Zdanie na podsumowanie. Może jakaś refleksja dla początkującej kadry bibliotek publicznych**

Do bycia dyrektorem czy menedżerem przygotowujemy się przez całe życie. Każda umiejętność nabyta po drodze kiedyś może się przydać. Najważniejsza chyba jednak jest umiejętność słuchania i rozmawiania – kompetencje związane z kontaktem z innymi ludźmi. Warto być wiarygodnym i jak mawiał pewien bardzo znany bibliotekarz „warto być przyzwoitym”.

Monika Simonjetz

75  
LAT



## Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku świętowała w 2021 r. jubileusz 75-lecia swojej działalności. W ramach obchodów, które trwały przez cały rok, przygotowane zostały różnorodne inicjatywy w formie stacjonarnej i online. Brzescy bibliotekarze postawili sobie za cel by ten szczególny jubileuszowy rok był czasem zarówno wspomnień i celebrowania historii, jak też rozwoju i podejmowania nowych wyzwań.



BIBLIOTEKA - GŁOSOWISKO

Fot. w artykule z archiwum biblioteki



### Biblioteka w Brzesku – kiedyś i dziś

Brzeska biblioteka działa od roku 1946. Podobnie jak wiele innych bibliotek w Polsce powstała na mocy opublikowanego w kwietniu tego roku „Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi”, który po raz pierwszy w historii Polski dał podstawy prawne dla bibliotekarstwa powszechnego. Przez 75 lat swojej działalności biblioteka wielokrotnie zmieniała nazwy (powiatowa, miejska, powiatowa i miejska, miejsko-gminna), siedziby, zmieniały się także jej funkcje i zakres prowadzonej działalności kulturalnej i edukacyjnej.

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku od samego początku miała znaczący wpływ na kształtowanie życia kulturalnego w mie-

ście. Będąc przez długi czas jedyną placówką kultury w Brzesku, organizowała wiele interesujących form działalności kulturalno-oświatowej. Obecnie oferta biblioteki jest nie mniej ciekawa i zróżnicowana, cały czas jest także dostosowywana do zmieniającej się rzeczywistości, aktualnych trendów oraz zainteresowań i potrzeb czytelników. Znaczący był – i cały czas jest – także wpływ biblioteki na region brzeski, począwszy od zintensyfikowanych już od pierwszych lat funkcjonowania instytucji działań na rzecz kształtowania sieci bibliotek, aż po obecną współpracę z bibliotekami w terenie oraz innymi instytucjami, lokalnymi organizacjami, szkołami, przedsiębiorcami czy działaczami społecznymi.

Ogromne znaczenie dla obecnej działalności brzeskiej biblioteki miała zmiana siedziby w 2011 r.

Wraz z przeniesieniem do nowo wybudowanego Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego otworzyły się również nowe możliwości prowadzenia działalności kulturalnej i edukacyjnej. Dostęp do sal wystawienniczo-odczytowej i audytoryjnej pozwolił na organizację przedsięwzięć dla znacznie większego grona odbiorców. W bibliotece powstały także nowe działy – Dział Bibliograficzno-Informacyjny, który stał się ośrodkiem informacji o mieście i regionie oraz Dział Multimedialny zapewniający bezpłatny dostęp do nowoczesnych technologii i edukacji w zakresie kompetencji cyfrowych. Dla najmłodszych czytelników biblioteki powstała natomiast Komnata Bajek – uwielbiane przez dzieci specjalne miejsce do zabawy. Wcześniejsza siedziba, która mieściła się przy ul. Puszkina, chociaż darzona niezwykłym sentymentem przez czytelników, nie spełniała już standardów nowoczesnych instytucji kultury, jakimi powinny być biblioteki, a dla powiększających się cały czas zbiorów bibliotecznych po prostu przestało wystarczać tam miejsca.

Obecnie biblioteka mieści się w budynku Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego zlokalizowanym obok Ogródka Jordanowskiego pełniącego funkcję parku miejskiego, posiada pięć filii na terenie gminy Brzesko w: Jadownikach, Mokrzyskach, Okocimiu, Porębie Spytkowskiej i Szczepanowie oraz sprawuje opiekę merytoryczną nad bibliotekami powiatu brzeskiego. Od 75 lat brzeska biblioteka jest dla mieszkańców miasta i regionu miejscem, gdzie toczy się życie kulturalne, panuje otwarta i przyjazna atmosfera, gdzie można znaleźć pomoc, uzyskać informację, rozwijać swoje kompetencje czy po prostu pobyc. Brzescy bibliotekarze cały czas starają się bowiem łączyć wysoki standard usług bibliotecznych z budowaniem serdecznych relacji ze swoimi czytelnikami, tak, by biblioteka – chociaż zlokalizowana w budynku ze stali i szkła – wciąż była miejscem pełnym ciepła.

### Całoroczne celebrowanie jubileuszu

Obchody jubileuszu 75-lecia zaplanowane zostały na cały rok, na ten czas przewidziano szereg wydarzeń i przedsięwzięć. Jako jedna z pierwszych przygotowana została wystawa prezentująca zmiany i najważniejsze momenty jakie miały miejsce na przestrzeni tych trzech ćwierćwieczy istnienia placówki. Na ekspozycji można było odnaleźć archiwalne fotografie, wpisy z kronik bibliotecznych, zdjęcia z imprez, fakty z historii bi-

blioteki oraz biogramy kierowników i dyrektorów. Wystawa dostępna była przez cały rok w holu obok Działu dla Dorosłych, aby czytelnicy odwiedzający bibliotekę mogli się z nią zapoznać, a w niektórych przypadkach nawet odnaleźć siebie na starych fotografiach. Przez cały 2021 r. na portalach internetowych biblioteki prezentowane były również nagrania w ramach cyklu „Moja biblioteczna



historia”, w których swoimi opowieściami związanymi z brzeską biblioteką dzielili się jej czytelnicy i emerytowani pracownicy. W ten sposób również oni stali się współtwórcami jubileuszowych przedsięwzięć, przywołując przy tym różnego rodzaju anegdotki i wspomnienia. Wraz z początkiem roku jubileuszowego przygotowana została także okolicznościowa pieczęć, którą przez cały 2021 r. sygnowane były m.in.: książki zakupione do księgozbioru, dyplomy, oficjalne pisma, zaproszenia, wydane przez bibliotekę publikacje. Z myślą o najmłodszych czytelnikach biblioteki zorganizowano konkursy o tematyce jubileuszowej: plastyczny – „Wyjątkowa kartka urodzinowa dla biblioteki” oraz literacki – „Fraszka, rymowanka lub wiersz z okazji jubileuszu 75-lecia biblioteki”.

W roku jubileuszowym brzescy bibliotekarze chcieli skupić się jednak nie tylko na celebrowaniu

historii, ale też wyznaczać nowe standardy działalności swojej instytucji. Za największe z przedsięwzięć uznać można wydanie i promocję tomiku poezji lokalnej artystki Anny Gaudnik. Opublikowany staraniem PiMBP w Brzesku tomik *Inna Anna* stanowił pierwszy samodzielny zbiór poezji tworzącej od wielu lat i doskonale znanej w lokalnym środowisku poetki i malarki. Trzeba przy tym zaznaczyć, że wszelkie prace związane z przygotowaniem publikacji – począwszy od korekty i redakcji, poprzez skład, łamanie, projekt graficzny, obróbkę zdjęć, aż po pozyskiwanie środków od sponsorów, promocję i organizację spotkań autorskich zostały wykonane przez pracowników Działu Dorosłych biblioteki, którzy w tym celu dokształcali się, zdobywali nowe kompetencje oraz poświęcili temu projektowi mnóstwo czasu i energii. Wydany przez bibliotekę tomik był następnie bezpłatnie dystrybuowany podczas spotkań autorskich, które odbyły się nie tylko w siedzibie w Brzesku, ale też w filiach bibliotecznych oraz w bibliotekach w regionie. Dzięki zaangażowaniu autorki oraz współpracy z innymi bibliotekami w ręce czytelników trafiło około 500 egzemplarzy tomików z dedykacjami.

W 2021 r. brzeska biblioteka zadebiutowała także w roli organizatora konferencji popularnonaukowej, którą przygotowała we współpracy z Biblioteką Pedagogiczną w Tarnowie, Filią w Brzesku. Konferencja pt. „Kultura i historia regionu brzeskiego. Działania kulturotwórcze osób, społeczności i instytucji” miała na celu propagowanie wiedzy o historii i kulturze regionu oraz integrację środowiska historyków i pasjonatów regionalizmu. Idea przedsięwzięcia doskonale wpisała się w regionalistyczne działania Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku, która od wielu lat dokumentuje i rozpowszechnia wiedzę o kulturze i historii oraz o zasłużonych mieszkańcach Brzeska i regionu brzeskiego. Pokłosiem tego przedsięwzięcia jest także wydawnictwo pokonferencyjne, które ukazało się w ostatnich dniach 2021 r.

Jako zwieńczenie roku pełnego jubileuszowych wydarzeń – i nie tylko, cały czas odbywały się również inne przedsięwzięcia: wystawy, wernisaże, wieczory filmowe, prelekcje, spotkania DKK, kursy, zajęcia edukacyjne, konkursy itp. Wyjątkowy wieczór kabaretowy pt. „Brylantowa Biblioteka” przygotował dla brzeskich bibliotekarzy zaprzyjaźniony Kabaret „Sprawa Drugorzędna” działający przy Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku. Pełne pozytywnej energii spotkanie w licznym gronie czytelników i mieszkańców regionu brzeskiego stało się niebanalną okazją do podsumowania w żartobliwym tonie jubileuszu biblioteki.

### Inne jubileusze

Obok 75-lecia działalności Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku w 2021 r. obchodziła także kilka pomniejszych jubileuszy. Od 10 lat biblioteka mieści się w budynku Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego w Brzesku, wraz z przeniesieniem otworzyły się przed nią nowe możliwości prowadzenia działalności kulturalnej i edukacyjnej. W tym roku po raz dziesiąty zorganizowane zostały także obchody Miesiąca Papieskiego, stanowiącego autorską inicjatywę brzeskiej biblioteki, poświęconego świętemu Janowi Pawłowi II, patronowi Centrum, w którym ma



ona swoją siedzibę. Jubileusz 10-lecia istnienia świętował w tym roku także działający przy Dziale Dorosłych Dyskusyjny Klub Książki. Dla uhonowania dekady działalności klubu biblioteka zaprosiła swoich klubowiczów oraz wszystkich zainteresowanych na projekcję filmu „Młodość Astrid” opowiadającego o początkach kariery oraz młodości słynnej pisarki Astrid Lindgren. Ponadto 10. urodziny obchodził w tym roku także klub DKK działający w Filii w Porębie Spytkowskiej. Wraz z końcem roku szkolnego 2020/2021 jubileuszową, 10. edycję zakończył także biblioteczny Klub





Maluszka organizowany przez Oddział dla Dzieci, którego inicjatorką i prowadzącą jest obecna dyrektorka biblioteki Karina Legutek. Jest to jedna z inicjatyw PiMBP w Brzesku, która co roku cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem rodziców i dzieci. Podczas cotygodniowych spotkań najmłodszy czytelnicy bawią się, śpiewają, tańczą, rozwijają wyobraźnię, poznają piosenki i wierszyki, ucząc się tym samym współpracy i zachowań społecznych, co w przyszłości może ułatwić adaptację przedszkolną. Od 10 lat, czyli od samego początku brzeska biblioteka włącza się także w ogólnopolską akcję Narodowego Czytania, przygotowując na ten dzień specjalne dekoracje i zapraszając do wspólnego czytania swoich czytelników, przedstawicieli lokalnej społeczności, młodzież z grup teatralnych i zaprzyjaźnionych artystów.

Jubileusz swojej działalności brzeska biblioteka w sposób szczególny celebrowała także m.in. z okazji 50- i 70-lecia. W 1996 r., 8 maja, czyli w dniu ogólnopolskiego święta Dnia Bibliotekarza i Bibliotek, w sali wystawowej zaprzyjaźnionego Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku odbyła się uroczysta sesja poświęcona sprawom książki i czytelnictwa, a także roli brzeskiej biblioteki w tworzeniu sieci bibliotecznej i rozwoju bibliotekarstwa w powiecie brzeskim. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz miasta i województwa, autorytety bibliotekarstwa oraz przedstawiciele bibliotek regionu. Galę jubileuszową obejmującą referaty

i wykłady, program artystyczny oraz przemówienia i gratulacje zorganizowano także 20 lat później, w 2016 r., gdy biblioteka świętowała 70-lecie swojej działalności. Wówczas obchody odbyły się już w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym, gdzie od 2011 r. mieści się nowa siedziba biblioteki. Z okazji tego jubileuszu brzescy bibliotekarze przygotowali i wydali także pamiątkową publikację poświęconą historii i aktualnej działalności instytucji – *70 lat Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku*.

Rok 2021 był w brzeskiej bibliotece czasem bardzo intensywnym, trwająca pandemia nie zmniejszyła tempa jej działań, chociaż często zmuszała np. do zmiany formy ich realizacji oraz przygotowania się na różne warianty rozwoju sytuacji. Obchody jubileuszu w tych warunkach również wydawały się dość skomplikowane, starano się jednak wybrać taką ich formę, by z zachowaniem zasad bezpieczeństwa móc świętować tę wyjątkową rocznicę wraz z czytelnikami – wszak bez nich nie byłoby również biblioteki. Po całym roku wyężonej pracy i wielu nowych wyzwaniach do końca dobiegły obchody jubileuszowe. Zaczyna się rok 2022 – także pełen planów, nowych inicjatyw i projektów, zapowiada się on więc równie intensywnie!

**Monika Sacha**  
Powiatowa i Miejska Biblioteka  
Publiczna w Brzesku

# Letnia Czytelnia Książki i Prasy 2021- w roku jubileuszowym

## Książnicy Zamojskiej

**Rok 2021 to szczególny czas, niezwykle trudny, ale również wyjątkowy. Celebруем Jubileusz 100-lecia istnienia biblioteki publicznej w Zamościu. Jest to wielkie święto Książnicy Zamojskiej, ale również rok, któremu patronują bliscy każdej bibliotece autorzy. Jakże różni w swej doli, twórczości, przesłaniu....**

Jest 7 lipca 2021 r. Na płycie zamojskiego Rynku Wodnego, w przestrzeni starego miasta rozkładamy namiot, kosze z książkami, tworzymy kąci zabaw dla najmłodszych i zakątki czytelnicze, otwieramy kiermasz starej książki. Powstaje „biblio-



teczny ogródek” – plenerowa biblioteka Książnicy Zamojskiej, która funkcjonować tu będzie do końca wakacji.

Lato jest upalne, pogoda sprzyja spacerom. Kolorowa przestrzeń biblioteczna zachęca by choć na chwilę zatrzymać się, przejrzeć bieżącą prasę, usiąść w wygodnym leżaku z książką w dłoni, poczytać, porozmawiać o literaturze, zagrać z dzieckiem w wielką grę planszową lub też po prostu zakupić książkę. Ruch jest duży, odwiedzają nas zarówno nasi mieszkańcy, jak i turyści. Cieszymy się,

że książka żyje, że biblioteka staje się miejscem, które łączy pokolenia, że jesteśmy potrzebni.

Cyprian Kamil Norwid, Stanisław Lem, Tadeusz Różewicz, Krzysztof Kamil Baczyński – to im chcemy oddać hołd i przybliżyć ich postaci naszym użytkownikom. Z tej inicjatywy rodzi się pomysł pn. „Wszystkie książki mówią...”. Chcemy by głośno, wśród dźwięków muzyki wybrzmiały utwory tych wielkich postaci polskiej literatury, by „książki przemówiły”, może nie bezpośrednio głosem twórców, a ich myślą czy słowem w interpretacji naszej i naszych gości.

Jest 9 lipca, dochodzi 17.00. Nasza biblioteka przekształca nieco swoją plenerową przestrzeń, organizując ją na zasadzie teatru widza i aktora. Kto jest aktorem? Dziś – ważne osobistości miasta. Spotkanie jest szczególnie uroczyste, ponieważ oficjalnie inaugurujemy otwarcie Letniej Czytelni Książki i Prasy. Nasi goście doskonale odgrywają swoje literackie role. Czytamy utwory Norwida, Lema, Baczyńskiego i Różewicza, a urozmaicheniem prezentowanych interpretacji są utwory muzyczne wykonywane przez uczniów Szkoły Muzycznej Yamaha w Zamościu. Cover utworu „Dla mamy” Korteza w wykonaniu Zuzanny Wyszyńskiej jest zapowiedzią kolejnego spotkania – 16 lipca, tym razem już tylko z twórczością Tadeusza Różewicza, który właśnie matce poświęcił jeden ze swoich poetyckich tomów.

I minął tydzień... Popłynęły dźwięki, otworzyliśmy kolejne „Drzwi”, poznaliśmy „Dodatkowe korzyści z książek”, „Prawa i obowiązki” i wiele innych,



BIBLIOTEKA - SPACEROWISKO

a poezję czytały osoby zaprzyjaźnione z biblioteką i nasi czytelnicy. Było gwarno, Mateusz Lenard i „Krynickie Szuwarki” wyprowadzali słuchaczy na muzyczne „Cudne manowce”...

„Potem odpoczniesz...”, na Rynku Wodnym pod kasztanowcem, zaśluchany, poetycko zadumany, refleksyjny... Do zobaczenia za tydzień, o tej samej porze.

Witaj „Nieznajomy”, a może znajomy? Piosenką o takim tytule Julia Kozłowska powitała naszych gości. Dziś 23 lipca – czytamy poezję Cypriana Kamila Norwida. Jest wiele emocji, może nieco tremy, widać również wielką satysfakcję i zadowolenie. Czytają głównie seniorzy z Zamojskiego Uniwersytetu III Wieku, Klubu Seniora z Wigorem działającego przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Zamościu oraz osoby zaprzyjaźnione z naszą biblioteką.

Ciekawe interpretacje utworów literackich oraz piękny i dźwięczny głos naszej solistki przyciągają widzów, również przechodniów – „biblioteka żyje”.

Przed nami 6 sierpnia i kolejne piątkowe popołudnie, tym razem ze Stanisławem Lemem. Pogoda jest kapryśna, jakby swoją aurą chciała podkreślić oryginalność i nieprzewidywalność autora. A może wręcz przewidywalność? Przerażająca czy też nie, przyszłość niewątpliwie stale nas zadziwia. Na jeszcze większy podziw zasługuje jednak genialna umiejętność przepowiadania przez Stanisława Lema przyszłości. Optony, lektory, trionsandy, fantomaton, tablet, e-booki, smartfony, Google, a nawet Matrix – dziś trudno wyobrazić sobie codzienność bez ich obecności – ale przecież kiedyś się żyło... Fragmenty przepowiedni Lema, czyta dziś głównie młodzież, a żeby wszystko nie było

zbyt przewidywalne oprawę muzyczną spotkania przygotował regionalny raper Geqon, czyli Damian Świstowski.



Pozostało jeszcze jedno spotkanie – 20 sierpnia. Z kim? Tadeusz Gajcy pisał o nim *Poeta o nucie dostojnej*, Jerzy Zagórski zatytułował wspomnienie o nim *Śmierć Słowackiego* – Baczyński, dziś przyszedł czas na niezwykłą, literacką lekcję historii. Podczas „Bibliotecznych spotkań z historią”, wpisanych w Zamojski Festiwal Filmowy „Spotkania z Historią”, gościmy Katarzynę Zyskowską-Ignaciak autorkę książki pt. *Ty jesteś moje imię* – o Barbarze i Krzysztofie Baczyńskich. Rozmowy z autorką, rozważania i interpretacje poezji autora w wykonaniu zamojskich służb mundurowych oraz harcerzy przenoszą nas kilkadziesiąt lat wstecz, do czasów młodości poety, do jego wyjątkowej i jakże tragicznej miłości, do okrutnych czasów wojny. I *Znów wędrujemy* z wierszem na ustach przez *miasto groźne jak obryw trumny*, strasliwym losem pokolenia



Kolumbów, tak realnie, że momentami czujesz oddech wroga na plecach... Jak dorosnąć do śmierci?

A potem czujesz radość, bo mimo wszystko, walka trwa, życie toczy się dalej, a w sercu maj. Jak przychylić komuś nieba, kiedy dookoła zgłiszcza wojennej pożogi, jak ukoić serce i potrzaskać duszę? I wtedy słyszysz słowa *Niebo złote ci otworzę...* i już nic więcej nie trzeba...

I czasem w oku zakręci się łza gdy w powstańczo-lirycznej piosence Kaja Peć zaśpiewa być może ostatni *List do matki*, *Dziewczyńską modlitwę*, czy słowa dające nadzieję – *Wolność*. I w zadumie z wiarą na lepsze zamknijemy książki literackich patronów roku...

Ale czy na pewno? Ciągły niedosyt uczestników i nieodparta chęć dalszego czytania nurtują nas coraz bardziej. Choćby jeszcze raz usiąść i posłuchać, poczytać, zamyślić się, wreszcie oderwać od wszechobecnego zgiełku i pędzącego świata.

Postanowione! Spotykamy się raz jeszcze 24 września – czytamy poezję wszystkich czterech patronów literackich roku 2021. Różewicz, Baczyński, Lem i Norwid stają dziś na podium. Historia naszych spotkań zatoczyła koło. Ale jest jeszcze coś – 29. Europejskie Dni Dziedzictwa. Łączymy oba wydarzenia, jak? Lirycznie, trochę na ludowo, ze smakiem i chęcią podzielenia się z drugim człowiekiem...

I choć nasz namiot na Rynku Wodnym cierpliwie na nas czeka to niesprzyjająca aura sprawia, że zostajemy w Książnicy. Dolny hol naszej biblioteki zmienia nieco swój charakter, wszystko ożywa kolorami, a w powietrzu unosi się zapach pieczonego domowego ciasta. Stowarzyszenie Kobiet na rzecz promocji i rozwoju środowisk lokalnych 28+ zrzeszające Panie z Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Zamość, w pięknych regionalnych strojach roztaczańskich, rozkłada swoje stoisko. Dołączają do nich: młodzież z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Zamościu oraz bibliotekarze. Piękne folkowe chusty zaścielają stoliki, a na nich nasz regionalny pieróg biłgorajski, różnorodne ciasta, pierożki i cebularze...

Jest i ona, jakże dziś ważna – nasza puszcza, do której dorzucamy dziś „cegiełkę dobra” wspierając Hospicjum Santa Galla w Łabuńkach.

Przyjemne zapachy drażnią nasze nosy i zachęcają do wsparcia tak szczytnego celu. Na rezultat nie czekamy długo, datków przybywa, a smakołyki szybko znikają ze stołu. Atmosfera jest niemal domowa. Czas poczytać...

Nasi przyjaciele, sympatycy biblioteki i miłośnicy słowa pisanego prowadzą wszystkich przez meandry polskiej poezji poważnie i dostojnie. I choć poezje Baczyńskiego, Różewicza czy Norwida są większości z nas doskonale znane, to ktoś mógłby powiedzieć skąd mowa o poezji Lema? Z *Wierszy Młodzieńczych* – ze względu na wolę autora bez wznowień, publikacji – pięknych, pełnych uczuć, emocji.

U nas, niemal na przekór wszystkiemu, w hołdzie tej wybitnej postaci wybrzmiały m.in. *Triolet*, *List miłosny*, a taneczny rytm wiersza *Valse Triste* rozbudził muzyczną wrażliwość. I zachciało się dźwięków radosnych, zwyczajnych, porywających serce. I choć w murach biblioteki, to na chwilę za sprawą „anielskich głosów” z regionalnego zespołu Ale Cantare z Płoskiego przenieśliśmy się tam, gdzie wszystko się zaczęło, na piękny zamojski Rynek Wodny. A potem z werwą i humorem, na ludową nutę podążaliśmy dalej muzyczną ścieżką, nucąc i wytupując dyskretnie rytmy piosenek. I choć radośnie, to jednak z nutą smutku zamknęliśmy rozdział *Wszystkie książki mówią...*

I przyszła jesień, pożółkłe liście kasztanowca rozwiewa już wiatr, a potem zima – śnieg mróz ... I zatęsknisz być może do tych pięknych chwil, gdzie Norwid, Baczyński i Lem „stali pośród nas”. Gdy z Różewiczem „pod rękę szedłeś” poznając co w duszy mu gra...I dźwięki przypomnisz wybrzmiały, te mocne i lekkie, aż czasem będzie ci żal, że to już koniec.

Do zobaczenia za rok, a właściwie już za pół roku w Letniej Czytelnicy Książki i Prasy.

Joanna Grabczak





www.malopolska.pl  
/promocja-czytelnictwa

# bliziej KSIĄZKI bliziej SIEBIE

Dla najmłodszych  
bajka z Florką



Biblioteka Pedagogiczna  
w Tarnowie o korzyściach  
płynących z rodzinnego  
czytania



W czasach, gdy coraz więcej osób ma trudności w nawiązywaniu i podtrzymywaniu relacji, a więzi społeczne i rodzinne ulegają rozluźnieniu, warto sięgnąć po sprawdzone sposoby intensyfikowania interakcji. Praktykowane na co dzień głośne, wspólne czytanie – czynność z pozoru prozaiczna i niezobowiązująca – może okazać się zbawiennym rytuałem, służącym zaspakajaniu najważniejszych potrzeb dzieci: miłości, zainteresowania, uwagi, docenienia i akceptacji.

Uświadomienie rodzicom, nauczycielom i opiekunom dzieci znaczenia oraz wartości wspólnego czytania to główna idea projektu „Najmłodsi Małopolanie lubią czytać” – działania finansowanego z budżetu województwa małopolskiego i zorganizowanego przez Bibliotekę Pedagogiczną w Tarnowie. Pomysłodawczynią przedsięwzięcia była radna województwa małopolskiego Anna Mikosz, a koordynatorkami Beata Kania, Lidia Marzec i Anna Więckowska.

Zainicjowany w październiku 2021 r. projekt składał się z: kampanii społecznej promującej czytelnictwo, cyklu konferencji naukowych, warsztatów metodycznych, lekcji bibliotecznych oraz spotkań autorskich. Do współpracy zaproszeni zostali cenieni specjaliści z dziedziny: dydaktyki, psychologii, pedagogiki, neurodydaktyki, biblioterapii, bibliotekoznawstwa oraz popularni autorzy literatury dziecięcej i tarnowscy aktorzy teatralni. W ramach akcji uruchomiono serwis internetowy, na którym bezpłatnie udostępnione zostały wszystkie materiały – w tym pomoce dydaktyczne opracowane na potrzeby projektu. Kulminacyj-

nym momentem przedsięwzięcia była sesja naukowa zorganizowana 15 października w siedzibie Biblioteki Pedagogicznej w Tarnowie. Na konferencji zaproszeni goście poruszali kwestie obejmujące zagadnienia od bajek biblioterapeutycznych i teatru Kamishibai po neurobiologię oraz ideę książki wielozmysł-



wej. Najważniejszym, wymiernym efektem współpracy specjalistów, autorów i nauczycieli bibliotekarzy było wydanie wyjątkowej, wielofunkcyjnej publikacji stworzonej z myślą o zachęcaniu dorosłych do czytania dzieciom.

Poradnik *Blżej książki, bliżej siebie* to kolorowa, ilustrowana broszura, którą bezpłatnie otrzymać może każde przedszkole oraz biblioteki szkół podstawowych z terenu Małopolski. Publikacja w wersji drukowanej zawiera opracowanie Doroty Bełkiewicz omawiające pięć najważniejszych aspektów czytania, napisaną przez Roksanę Jędrzejewską-Wróbel specjalnie na potrzeby wydawnictwa bajkę *Florka i buziaki-czytaki* wraz z ilustracjami Jony Jung oraz *Pomagajki* – najnowszy tekst biblioterapeutyczny autorstwa Ewy Stadtmüller. Oba opowiadania zostały opatrzone konspektami zajęć dla nauczycieli i wychowawców oraz wskazówkami do indywidu-



alnej pracy rodzica z dzieckiem. W wersji elektronicznej (multimedialnej) publikacji, do której odsyłają kody QR zamieszczone w książce, znajduje się podcast autorstwa prof. Marka Kaczmarzyka – specjalisty w dziedzinie neurodydaktyki, który przybliży rolę jaką lektura odgrywa w psychospołecznym rozwoju dziecka oraz nagranie Małgorzaty Swędrowskiej z gawędą o czytaniu dzieciom, w której autorka porusza kwestie budowania relacji rodzinnych zawiązywanych w czasie wspólnego obcowania z tekstem drukowanym. Na potrzeby publikacji oraz towarzyszącej jej kampanii społecznej przygotowane zostały wersje audio obu bajek dostępne do pobrania ze strony projektu. Powstał również film inspirujący do wspólnego czytania w wykonaniu rodziny Kariny i Aleksandra Fiałków, a biblioteki pedagogiczne w: Tarnowie, Nowym Sączu i Krakowie zrealizowały spoty reklamowe promujące ich ofertę



Fot. w artykule z archiwum biblioteki

kierowaną do grup odbiorców, których dotyczy projekt (dzieci, ich rodziców i wychowawców).

Książka i snucie opowieści to wspaniały i być może, najważniejszy wynalazek człowieka – opowiadając, otwieramy się na innych, zapraszamy innych do naszego życia, dzielimy z innymi własne doświadczenia i czas. Wszyscy potrzebujemy płaszczyzn kontaktu – dzieci, dorośli, rodzice, wychowawcy. Międzypokoleniowe mosty porozumienia doskonale budować można wokół wspólnej lektury.

*Rodzinne czytanie* – na co zwraca uwagę Anna Więckowska, koordynatorka projektu – *daje możliwość stworzenia bezpiecznej przestrzeni, której najważniejszy element stanowi bliskość między rodzicem a dzieckiem. W takiej atmosferze czytający na głos rodzic, przeżywając wspólnie literackie przygody, wpływa na kształtowanie postaw społecznych dziecka, przekazuje system wartości, rozwija empatię i inteligencję emocjonalną. Jednocześnie dorosły ma niebывалą okazję zanurzyć się w świecie dziecka, wstąpić do niego, lepiej zrozumieć jego potrzeby, sposób patrzenia na świat, (niejako wzmocnić swoje „wewnętrzne dziecko”, które każdy z nas nosi w sobie) i przez to stać się lepszym rodzicem (wzmocnić kompetencje rodzicielskie). Przeczytane treści stają się świetnym pretekstem do wspólnych rozmów, dyskusji, wzajemnego uczenia się postrzegania rzeczywistości, co sprzyja z kolei pielęgnowaniu rodzinnych więzi, wzmacniając u dziecka poczucie wartości, gdyż czuje się ono ważne i kochane.*

Zachęcamy do czytania dzieciom na głos codziennie i od najwcześniejszych lat. Zachęcamy do dbania o relacje bliskości z dziećmi. Zapraszamy do korzystania z serwisu internetowego projektu „Najmłodszy Małopolanie lubią czytanie”.

**Marek Czaja**  
**Biblioteka Pedagogiczna w Tarnowie**



**BIBLIOTEKA - SPÓDOWISKO**

# Spotkania autorskie z Krzysztofem Piersą

W dniu 7 grudnia 2021 r. odbyły się trzy spotkania autorskie z Krzysztofem Piersą, pisarzem i terapeutą uzależnień. Spotkania te zorganizowano w ramach Bibliotecznego Programu Profilaktyki Gminnej Biblioteki Publicznej w Jabłonce a sfinansowano ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałaniu Narkomanii na rok 2021.

Pierwsze spotkanie miało miejsce w Szkole Podstawowej w Jabłonce. Uczestnikami byli uczniowie klas ósmych, którzy żywo reagowali na pytania, chętnie wyrażali swoje przemyślenia na temat gier komputerowych i uzależnienia od internetu. Drugie i trzecie spotkanie odbyło się w Szkołach Podstawowych Nr 1 i Nr 2 w Chotomowie. Wzięli w nich udział uczniowie klas od piątej do ósmej. Rozmawiając z nimi, autor tłumaczył jak niezwykle i jednocześnie niebezpieczna potrafi być cyfrowa rozrywka. Mając wieloletnie doświadczenie z grami komputerowymi, dziennikarstwem gamingowym i e-sportem, przedstawił uczestnikom spotkań wszelkie zjawiska związane z nowoczesnymi technologiami. Omówił też proste mechanizmy zarządzania czasem oraz radzenia sobie z krytyką, głównie z hejtem w sieci. Jako pisarz fantastyki podzielił się swoim bogatym światem wyobraźni, prezentując uczniom swoje najnowsze książki: *Liceum Ogólnomagiczne*, *Komputerowy Ćpun 2.0*, *Kosmiczne Bobry* oraz poradnik: *Trener marzeń i Złota rybka w szambie*. Podczas tych trzech spotkań – autor tłumaczył młodym ludziom, gdzie jest granica między rozrywką a uzależnieniem, jakie są jego konsekwencje i co najważniejsze – jak poradzić sobie z tym problemem. Krzysztof Piersa ma bardzo dobry kontakt z młodymi odbiorcami, świetnie opowiada o zasadzkach wirtualnego świata, gdyż sam w przeszłości był uzależniony od gier komputerowych. Przebył długą drogę odwyku, sam najlepiej zna te zagadnienia, w konsekwencji czego został

terapeutą. Z wykształcenia politolog, dziennikarz i terapeuta do spraw nałogów, z zawodu pisarz. Autor poradników profilaktycznych i serii fantastycznej „Kosmiczne Bobry”. Jest też twórcą „Żywoł Pisarza”, najpopularniejszego programu pisarskiego na polskim YouTube.



Fot. w artykule z archiwum biblioteki

Kilka lat temu swoje pierwsze spotkanie miał właśnie w naszej bibliotece. Zaprosiliśmy pana Krzysztofa przy okazji Tygodnia Bezpiecznego Internetu. Od tamtej pory cały czas poświęcał się swojej pasji, czyli pisaniu. Stał się niezwykle popularny, odbywa setki wykładów i spotkań autorskich w szkołach i bibliotekach. Wielokrotnie zapraszany i cytowany przez największe stacje telewizyjne, radiostacje i portale internetowe.

**Anna Czachorowska**  
dyrektor GBP w Jabłonce



# Warszawska Biblioteka MDM

## Miejsce Dobrych Manifestacji



Lokal po słynnej warszawskiej restauracji Szanghaj przy ul. Marszałkowskiej 55/73 został przyznany Bibliotece Publicznej w Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy pod koniec 2017 r. dzięki decyzji ówczesnego Zarządu Dzielnicy Śródmieście z burmistrzem Krzysztofem Czubaszkim na czele.

Dla biblioteki remont lokalu o powierzchni 570 m<sup>2</sup> był wielkim wyzwaniem organizacyjno-logistycznym. Prace remontowe trwały dłużej, niż początkowo zakładano, ze względu na zły stan techniczny budynku, duże problemy techniczne i adaptacyjne oraz – rzecz jasna – pandemię.

Dzięki wsparciu Aleksandra Ferensa – burmistrza dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy, członków Zarządu Dzielnicy Śródmieście oraz radnych dzielnicy Śródmieście i m.st. Warszawy udało się modernizację biblioteki szczęśliwie sfinalizować i uroczystie otworzyć 23 czerwca 2021 r.

Nowa placówka, ze względu na położenie i z szacunku dla tradycji miejsca, nosi nazwę Biblioteka MDM. Specyficzne rozwinięcie skrótu – Miejsce Dobrych Manifestacji – doskonale oddaje koncepcję tej realizacji. Plac Konstytucji, wpisany w założenie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, pierwotnie miał być punktem kulminacyjnym manifestujących poparcie dla władzy uczestników pochodów pierwszomajowych. Biblioteka prze-



BIBLIOTEKA - ŚRÓDMIEŚCIE



▲ Fot. w artykule z archiwum biblioteki



wrotnie wykorzystuje ten motyw; wystrój wnętrza utrzymany jest w duchu najlepszej szkoły polskiego designu lat 50. i 60. Meble, wzornictwo, wiszące paprotki, zielona, żywa ściana z zapomnianych, a teraz wracających do łask roślin doniczkowych, czy socrealistyczne plakaty – to wszystko wpisuje się idealnie w klimat miejsca.

To przyjazna przestrzeń, w której można spotkać się ze znajomymi, poznać sąsiadów, zakorzenieć w społeczności lokalnej. Ważny i wymowny element tej przestrzeni – mównica – ma zachęcać do wymiany myśli i podkreśla, że biblioteka jest miejscem dla wolnej dyskusji, pozbawionej mowy nienawiści, miejscem różnych poglądów. To bezpieczna płaszczyzna do porozumienia mimo inności.

Do dyspozycji czytelników dorosłych oddano parter. Tu mieszczą się: wypożyczalnia, przestronna czytelnia oraz stanowiska do pracy przy komputerach. Można przyjść również z własnym sprzętem i podczas pracy przy szerokich, wygodnych parapetach, rozkoszować się widokiem tętniącej życiem ul. Marszałkowskiej.

Poza książkami, których jest ponad 28 i pół tysiąca, czytelnicy mogą wypożyczać czasopisma, płyty z muzyką (3300) oraz audiobooki (1300). Będą gromadzone również płyty winylowe.

Na piętro prowadzą zachowane i odrestaurowane piękne schody, można też skorzystać z windy. Tutaj znajduje się Oddział dla Dzieci. To przyjazna i wysmakowana przestrzeń dla wszystkich grup wiekowych. Młodszy docenią obszerne miejsca na zabawę, dostosowane do ich wzrostu regały na książki (1400 woluminów), audiobooki (250 płyt) a ich rodzice – zaprojektowane dla maluchów toalety. Nastolatkom zaś na pewno pokochają przeszklony „cichy pokój” do pracy i spotkań oraz przestrzeń warsztatową z tablicą. Do ich dyspozycji pozostaje również projektor multimedialny, konsola Playstation 4 oraz adapter do odsłuchu płyt. W części dziecięcej można wypożyczać także gry planszowe, w przygotowaniu jest również multimedialna podłoga do gier dla najmłodszych. Tu będą odbywały się spotkania i warsztaty (obecnie ze względu na trwającą pandemię zawieszono do odwołania).

Poświęciliśmy dużo czasu i energii, żeby stworzyć dla naszych czytelników miejsce dobre, przyjazne, z bogatą ofertą kulturalną. Jesteśmy dumni z efektu i widzimy, że Biblioteka MDM staje się z każdym dniem jednym z ulubionych miejsc spotkań z książką dla mieszkańców Śródmieścia i całej Warszawy.

**Roman Cieśliński**  
**Izabela Wolska-Rzewuska**





## Właściwa perspektywa planowania

Sprawozdania roczne, miesięczne raporty, duże imprezy, mniejsze wydarzenia, lekcje biblioteczne, zajęcia edukacyjne, zakupy, obsługa czytelnika, to tylko niektóre spośród wielopunktowej listy zadań bibliotekarza. Każdy, kto pracuje w bibliotece wie, że stereotypowy obraz siedzącego z kawą czy herbatą bibliotekarza, czytającego książkę jest bardzo krzywdzący. Każdy z nas chciałby mieć choćby jeden taki dzień w miesiącu. Nasze kalendarze i dzienne grafiki przepełnione są zadaniami. Takimi, które trzeba wykonać, by biblioteka sprawnie funkcjonowała. I tak, jak w zakładzie produkcyjnym brak jednego ogniwa nie powoduje zamknięcia całego przedsiębiorstwa, tak w bibliotece niewykonanie jednego zadania nie sprawi, że się zawali. Musimy jednak pamiętać, że pierwsze niedociągnięcie może pociągnąć za sobą kolejne, że ziarno do ziarnka, a zbierze się miarka. Problem, choć jeszcze nie do końca zdefiniowany jest stosunkowo łatwy do rozwiązania. I nie jest nim zbyt wiele zadań, a raczej brak skutecznego nimi zarządzania. Każdy dyrektor, kierownik, menadżer wie, czym jest zarządzanie. To cały zestaw czynności i zadań, które pozwalają skutecznie prowadzić działalność. Tworzą one pewien system, który

sprawia, że każdy pracownik wie co i kiedy ma zrobić, wie, co będzie potrzebował i gdzie to znajdzie i wreszcie najważniejsze, będzie wiedział, że to on musi wykonać zadanie. Wszystko wydaje się proste i takie jest, dopóki na tym pięknym obrazie nie pojawi się jakaś rysa. Tą rysą będzie nieobecność pracownika, źle zaplanowany czas czy dodatkowe, nieoczekiwane zadanie. I wtedy należy podjąć konkretne kroki, które pozwolą szybko zażegnać kryzysową sytuację. Kluczową kwestią w sprawnie działającym systemie zarządzania jest przyjęcie właściwej perspektywy planowania. Wyjście poza schemat dziennego czy tygodniowego uzupełniania grafiku i przyjęcie dłuższego okresu czasu jako wyznacznika. Na początek dobrym rozwiązaniem będzie myślenie: *od pierwszego do pierwszego*. Z czasem będzie można wydłużyć ten okres. Nic nie stoi na przeszkodzie, by przygotowania do Narodowego Czytania zacząć jeszcze w czerwcu, przed sezonem urlopowym. Krok po kroku realizować kolejne zadania, by na początku września być na wszystko przygotowanym. Oczywiście jest to, że im dłuższa perspektywa czasowa tym trudniej jest coś zaplanować. Nie zmienia to faktu, że planując coś szybciej będziemy w stanie znaleźć od-

powiednie rozwiązanie. Warto takie pomysły przedyskutować wcześniej. Już na samym początku pracy ustalić ewentualne zastępstwa, przejścia zadań i obowiązków. Może okazać się, że będzie to czas pozornie stracony. Wszyscy przez cały okres realizacji zadania będą obecni w pracy i nic nie będzie zakłócało ich pracy. Częściej jednak pojawiają się jakieś problemy, na które będziemy już przygotowani. Przyjęcie właściwej perspektywy planowania wiąże się z jeszcze jednym ważnym działaniem. Koniecznością sprawdzenia efektów pracy. W tym miejscu warto wyznaczyć sobie 2-3 kluczowe punkty, dzięki którym powinny być osiągnięte określone efekty. Wspomniana kontrola powinna być raczej próbą określenia, w którym punkcie realizacji całego zadania znajduje się zespół, a nie sprawdzaniem, ile zadań zostało już wykonanych i kto ma zaległości. Zwykle sprawdzenie postępu prac, coś oczywistego i bezdyskusyjnego może być elementem motywującym do działania i scalającym zespół. Zarządzający bibliotekami powinni o tym wiedzieć i wykorzystywać potencjał takich spotkań. I tu ponownie pojawia się właściwa perspektywa. Tym razem skupienie się na tym, co już zrobiliśmy, jaką część całości to stanowi i ile kolejnych dróg działania nam to otworzyło. Załatwiłmy już stroje do przedstawienia, możemy więc: nagrać scenkę, wrzucić ją na portale społecznościowe, rozpocząć promocję, zrobić zdjęcie samych strojów i rozpocząć zabawę z naszymi odbiorcami. Ogrom możliwości, które powinniśmy wykorzystać. Jak już wspominałem kadra kierownicza doskonale wie, czym jest zarządzanie i związane z nim planowanie długoterminowe. Właściwa perspektywa często pozwala im zawczasu przygotować się na kryzysowe sytuacje. Warto, by wiedza na ten temat zeszła niżej po szczeblach hierarchii organizacyjnej. Dzięki temu praca całego zespołu

będzie bardziej efektywna. Dla wielu pracowników może to być nowość. Dlatego tę zmianę należy wprowadzać stopniowo. Jedno zadanie, którego realizacja zajmie np. 1 miesiąc będzie dobrym rozwiązaniem. Zadanie to nie powinno przytłaczać swoim ogromem, nie powinno też być możliwe do zrealizowania w 1 dzień. Najlepiej, żeby składało się z kilku etapów, które będą łatwe do sprawdzenia. Niech pracownik zorganizuje np. spotkanie autorskie. Przekażmy mu informację na temat budżetu i tego, co w swoim programie powinno zawierać (catering, prowadzenie, oprawę, autora). Rolą bibliotekarza będzie przygotowanie z tych elementów wydarzenia. Na samym początku zaznaczymy, że może korzystać ze wsparcia wszystkich członków zespołu. Musi jednak pamiętać, że mają oni do zrealizowania swoje zadania i praca nad spotkaniem nie może im w tym przeszkadzać. Z drugiej strony nie mogą także odmówić koledze pomocy. Wszak wszyscy tworzą ofertę instytucji, w której pracują, a spotkanie autorskie jest jednym z ważniejszych działań biblioteki. Proste wydawałoby się zadanie, które w całości przechodzi w ręce bibliotekarza. W tym przypadku jest to kluczowy element. Dzięki temu zdobędzie szereg umiejętności, które z pewnością przydadzą się w pracy. Umiejętności komunikacyjne, rozwiązywanie problemów, zarządzanie czasem, zadaniami, budżetem, nawiązywanie kontaktów, to tylko niektóre z nich. Na koniec najważniejsze. Nauczy się, jak planować zadania w dłuższej perspektywie czasu. Dzięki temu, jego praca stanie się bardziej efektywna. Tym samym funkcjonowanie całej biblioteki będzie sprawniejsze, a z czasem przełoży się to na możliwość poszerzenia oferty.

**Paweł Marchel**

**Biblioteka Publiczna w Solcu Kujawskim**

## 70 wywiadów z doświadczonymi bibliotekarzami

**Monika Simonjetz**

**Praca i pasja – zbiór wywiadów**

Bohaterowie tej książki łączą pracę w bibliotece z innymi zainteresowaniami i działalnością. Dziela się doświadczeniami i marzeniami. Warto przeczytać, co mają do przekazania. Zbiór wywiadów *Praca i pasja* to niezwykła opowieść o tym, jak żyć i pracować z satysfakcją, bliżej kultury i blisko ludzi. Wielogłos często zbieżnych poglądów i wizji, gdzie zapisane myśli łączą się z czynami. Zwyczajni-niezwyčajni polskich bibliotek. Doświadczeni dyrektorzy, kierownicy, długoletni i początkujący bibliotekarze. Wszechstronni, twórcy, mający niemałe osiągnięcia zawodowe.

Zamówienia: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP ([wydawnictwo.sbp.pl](http://wydawnictwo.sbp.pl); [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl))



# Dlaczego drzewa są ważne?

Scenariusz zajęć  
czytelniczo-ekologicznych  
na podstawie książki *Drzewo darów*  
Shela Silversteina



Program nauczania z  
warsztatu metody

Zajęcia można przeprowadzić z okazji Dnia Drzewa lub Tygodnia Edukacji Globalnej. Warto, aby towarzyszyła im wystawa prezentująca książki o tematyce przyrodniczej oraz dary drzew, takie jak: kasztany, żołędzie, orzechy, szyszki czy jarzębina.

**Czas realizacji:** 45 minut

## Cele:

- rozwijanie świadomości ekologicznej uczniów,
- kształtowanie postaw proekologicznych,
- wyrabianie szacunku dla drzew i piękna przyrody,
- rozwijanie poczucia odpowiedzialności za przyrodę,
- poznanie dobroczynnego wpływu drzew na ludzi i środowisko przyrodnicze,
- poznanie form ochrony drzew,
- uwrażliwienie na znaczenie ochrony przyrody,
- uświadomienie uczniom, że troska o drzewa jest troską o nas samych i nasze życie,
- wdrażanie do mądrego korzystania z zasobów natury.

**Formy pracy:** indywidualne, zespołowe i zbiorowe.

**Metody pracy:** słowne, oglądowe, praktyczne.

## Pomoce dydaktyczne:

- książka *Drzewo darów* Shela Silversteina,
- muzyka relaksacyjna, np. dźwięki lasu,
- arkusze papieru formatu A3,
- flamastry,
- farby plakatowe,
- pędzle,
- patyczki higieniczne,
- folia bąbelkowa.

## Przebieg zajęć

1. Zabawa wprowadzająca przy muzyce relaksacyjnej. Uczniowie wcielają się w drzewa. Ręce naśladują ruchy gałęzi, poruszanych przez wiatr w rytm melodii. Kiedy melodia zostaje wyciszona, to znak, że pada deszcz, drzewa „zasypiają”.
2. Omówienie darów drzew zgromadzonych na wystawie.
3. Prezentacja książki *Drzewo darów* Shela Silversteina. Wyjaśnienie wspólnie z uczestnikami zajęć terminu „dar” (coś ofiarowanego komuś w prezencie za darmo; coś wartościowego; rzecz, o którą trzeba dbać).

4. Głośne czytanie książki z jednoczesnym pokazywaniem ilustracji słuchaczom.
5. Omówienie książki.

| Pytania pomocnicze do tekstu                                                    | Przykładowe odpowiedzi                                                                                                                                                                                                                             |
|---------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| O czym jest książka?                                                            | O relacji człowieka z naturą.                                                                                                                                                                                                                      |
| Jakie było drzewo?                                                              | Kochające, dobre, empatyczne.                                                                                                                                                                                                                      |
| Jaki był chłopiec?                                                              | Roszczeniowy wobec drzewa, interesowny.                                                                                                                                                                                                            |
| Czy jest to uniwersalna historia?                                               | Tak, książka ukazuje stosunek człowieka do przyrody. Ludzie wycinają lasy na całym świecie, żeby zaspokoić swoje potrzeby.                                                                                                                         |
| Dlaczego wycinane są lasy?                                                      | Ludzie potrzebują drzew, żeby pozyskiwać drewno, wytwarzać z niego papier i używać go jako opału. Tereny leśne są przekształcane na pola uprawne, pastwiska, autostrady, kopalnie itp.                                                             |
| Czy drzewa są ważne?                                                            | Lasy dla naszej planety są niezbędne. Gdyby ich zabrakło, życie na Ziemi stałoby się niemożliwe.                                                                                                                                                   |
| Dlaczego lasy równikowe są nazywane „zielonymi płucami” Ziemi?                  | Lasy równikowe stanowią największe skupisko drzew na Ziemi, dzięki temu produkują największe ilości tlenu i wchłaniają najwięcej dwutlenku węgla.                                                                                                  |
| W jaki sposób możemy chronić drzewa? Jakim darem możemy podzielić się z naturą? | Możemy chronić drzewa m.in. poprzez: oszczędne zużycie papieru, przemyślane zakupy, ponowne wykorzystanie makułatury, segregację odpadów, sadzenie drzew, dawanie dobrego przykładu i uświadamianie innych ludzi, jak ważna jest ochrona przyrody. |
| Ustalenie wniosku                                                               | Działając wspólnie, możemy chronić lasy, żeby nasza planeta korzystała z ich dobroczynnego wpływu przez wiele lat.                                                                                                                                 |

6. Tworzenie mapy myśli na temat dobroczynnego wpływu drzew na ludzi i środowisko przyrodnicze na dużym arkuszu papieru. Uczniowie zapisują swoje spostrzeżenia w postaci graficznej.
7. Wykonanie pracy plastycznej. Uczniowie w grupach pięcioosobowych tworzą plakaty, przedstawiające jesienne drzewa. Najpierw malują pędzlem lub flamastrem duży pień i gałęzie. Potem tworzą kolorowe liście, przykładając do bry-

stolu patyczki higieniczne zamoczone w farbie. Ciekawy efekt można uzyskać, nakładając farbę na folię bąbelkową, a następnie odbijając zamalowany fragment na arkuszu papieru. Powstałe prace warto wyeksponować, tworząc wystawę w bibliotece szkolnej, sali lekcyjnej lub w holu szkoły.

8. Podsumowanie zajęć – rundka z kasztanem. Wszyscy uczniowie stoją w kręgu. Uczeń, który otrzymał kasztan, dzieli się refleksją dotyczącą zajęć. Pytania pomocnicze:
  - Czego dowiedzieliście się w trakcie spotkania?
  - Co ważnego sobie uświadomiliście?
  - Co najbardziej Wam się podobało?

**Małgorzata Stepnowska**  
Biblioteka Pedagogiczna w Ostrołęce



# Źródła do badań fonografii polskiej – kontynuacja budowy bazy i zwiększenie jej wykorzystania

Projekt, na który uzyskano w 2021 r. dofinansowanie stanowi kontynuację i rozszerzenie zadania „Źródła do badań fonografii polskiej od 1878 roku do czasów współczesnych”, realizowanego w latach 2016-2017 oraz 2019-2020, przy wsparciu finansowym Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w ramach działalności upowszechniającej naukę (DUN). Opracowano dotychczas 14 tys. opisów bibliograficznych, które wprowadzono do bazy Bibliografia Fonografii Polskiej, dostępnej na portalu [www.sbp.pl](http://www.sbp.pl).

W ramach obecnego projektu opracowanych zostanie w latach 2021-2022 i wprowadzonych do bazy kolejnych 7 tys. opisów poświęconych nagraniom utworów polskich kompozytorów i nagraniom polskich wykonawców, publikacjom dźwiękowym, których współtwórcami są polscy reżyserzy dźwięku, muzykolodzy lub graficy, a także nagraniom wydanych przez polskie lub działające na historycznym obszarze Polski firmom fonograficznym. Uwzględnione będą także teksty dotyczące fonografii, przygotowane przez polskich autorów lub wydane w języku polskim. Sporządzenie opisów poprzedzi analiza dostępnych źródeł krajowych i zagranicznych.

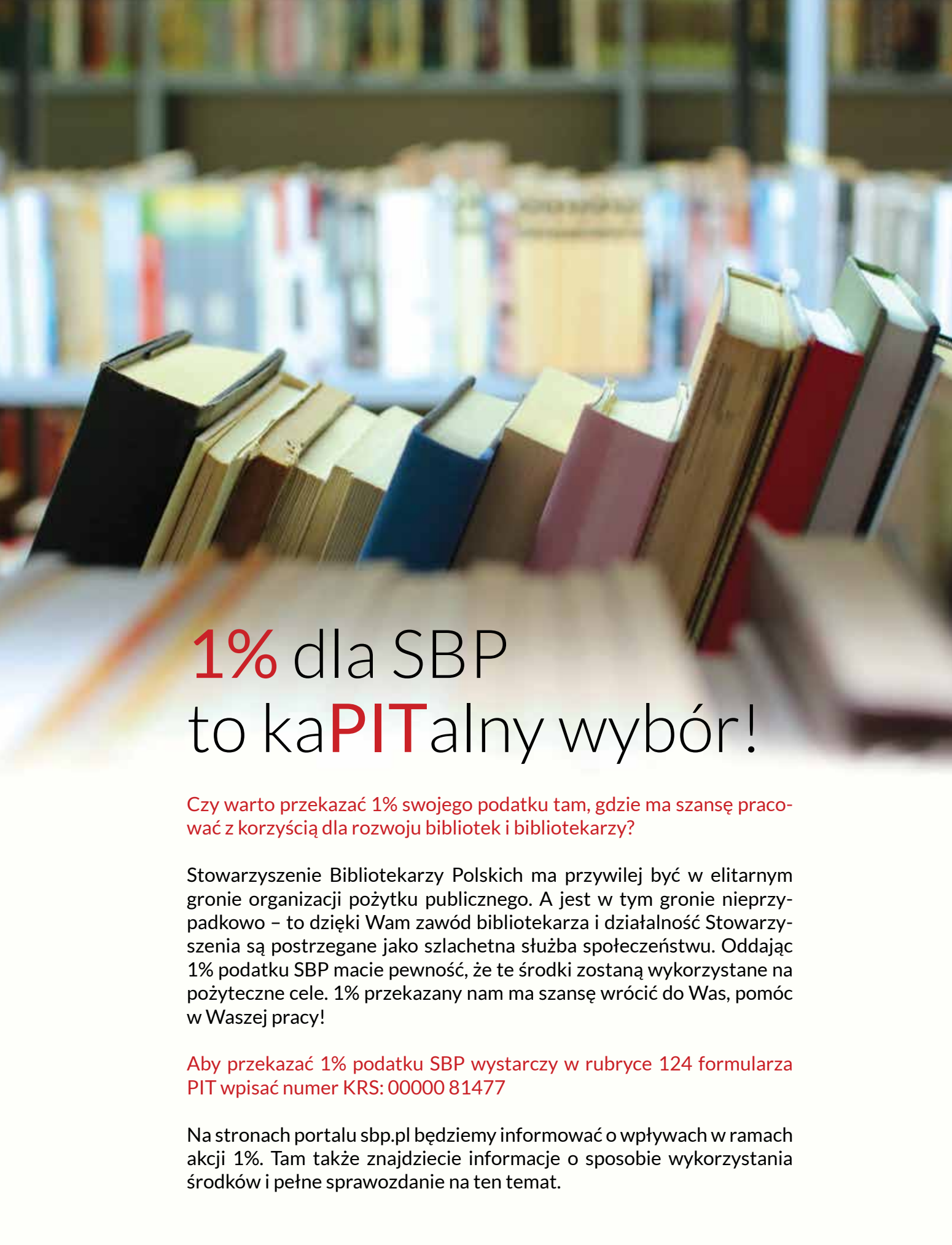
Bibliografia obejmuje okres od opatentowania przez Thomasa Edisona urządzenia do zapisu i odtwarzania dźwięku, po współczesne dokonania w zakresie nagrań dźwiękowych i filmowych rejestracji muzycznych. W materiałach źródłowych znajdą się polskie i zagraniczne książki, druki ulotne, niepublikowane prace dyplomowe, artykuły z czasopism i inne teksty publicystyczne, przede wszystkim różnego rodzaju noty i wzmianki, a także stanowiące najliczniejszą grupę – recenzje nagrań. Planowane jest poszerzenie źródeł o kolejne roczniki prestiżowych czasopism, takich jak „The Gramophone” (najważniejszy światowy periodyk poświęcony fonografii), „Grissando”, czy „Ruch Muzyczny”. Baza, wyposażona w dodatkowy interfejs w języku angielskim, dostępna będzie na stronie projektu [www.sbp.pl/fonografia](http://www.sbp.pl/fonografia), gdzie znajdą się też podstawowe informacje o jego realizacji, odniesienia do wcześniejszych zadań. Opracowana zostanie angielska wersja strony internetowej projektu celem zwiększenia zasięgu upowszechniania bazy w skali międzynarodowej.

Projekt „Źródła do badań fonografii polskiej – kontynuacja budowy bazy i zwiększenie jej wykorzystania” uzyskał dofinansowanie Ministra Edukacji i Nauki w ramach programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki na podstawie umowy nr SONP/SN/514674/2021; kwota dofinansowania 117 650,00 zł; całkowita wartość projektu 131 150,00 zł



Ministerstwo  
Edukacji i Nauki





# 1% dla SBP to kaPITalny wybór!

Czy warto przekazać 1% swojego podatku tam, gdzie ma szansę pracować z korzyścią dla rozwoju bibliotek i bibliotekarzy?

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ma przywilej być w elitarnym gronie organizacji pożytku publicznego. A jest w tym gronie nieprzypadkowo – to dzięki Wam zawód bibliotekarza i działalność Stowarzyszenia są postrzegane jako szlachetna służba społeczeństwu. Oddając 1% podatku SBP macie pewność, że te środki zostaną wykorzystane na pożyteczne cele. 1% przekazany nam ma szansę wrócić do Was, pomóc w Waszej pracy!

Aby przekazać 1% podatku SBP wystarczy w rubryce 124 formularza PIT wpisać numer KRS: 00000 81477

Na stronach portalu sbp.pl będziemy informować o wpływach w ramach akcji 1%. Tam także znajdziecie informacje o sposobie wykorzystania środków i pełne sprawozdanie na ten temat.